



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Z wizytą
w Wielopolu
| s. 4



Na »Gorolu« przypomną
Władysława Młynka
| s. 5



»Suszenie«
na Węgrzech i nie tylko
| s. 6



Cztery miliardy na lepsze jutro

REGION: Nadal w powietrzu unosi się nieprzyjemny zapach, ale jest nadzieja na poprawę sytuacji. Przynajmniej tak wynika ze słów Pavla Drobila, nowego ministra środowiska naturalnego, który w czwartek gościł z wizytą w Ostrawie. Zdaniem pochodzącego z Bogumina Drobila ministerstwo pod jego wodzą powinno w pierwszym rządzie zająć się niewesołą sytuacją w województwie morawsko-śląskim. Według oficjalnych danych Unii Europejskiej, Ostrawa i okolice należą do najbardziej zanieczyszczonych obszarów w całej Europie.

– Ostrawa prezentuje się na mapie Starego Kontynentu jak jedna wielka fioletowa plama, bo takim właśnie kolorem oznacza się miejsce z najgorszym powietrzem w Europie – powiedział Pavel Drobil. Na czwartkowej konferencji prasowej padło wiele konkretnych odpowiedzi. A tego właśnie oczekiwali nie tylko dziennikarze, ale przede wszystkim mieszkańcy regionu. – Aż 4 miliardy koron z Unii Europejskiej przeznaczymy na walkę z zanieczyszczonym powietrzem w tym regionie – zadeklarował Drobil. – Chcemy współpracować z największymi fabrykami w województwie, monitorować sytuację i stworzyć warunki, które sprzyjałyby jak najszybszej poprawie sytuacji – dodał.

Czy są to kolejne słowa rzucone na wiatr, tak jak w przypadku poprzedników Drobila, przekonamy się wkrótce. Takim sprawdzianem generalnym może być najbliższa zima i co za tym idzie – tradycyjnie duże stężenie zanieczyszczeń w powietrzu. Do dyspozycji będą wtedy niewyssane z palca liczby, ale konkretne dane.

– Pochodzę z Bogumina i wiem, jak oddycha się zwłaszcza zimą



Pavel Drobil wiele obiecał, teraz czas na czyny.

mieszkańcom tego miasta – powiedział nam Drobil, odwiedzający nasz region po raz pierwszy od momentu przyjęcia ministerialnej teki w nowym prawnym rządzie premiera Petra Nečasa. – Jestem zadowolony z czwartkowego spotkania, bo widać, że

nowy minister zadeklarował otwartą i konkretną chęć działania. Czuję ogromną determinację z jego strony – stwierdził Jaroslav Palas, hetman województwa morawsko-śląskiego.

Jednym z najbardziej palących problemów, który od dłuższego cza-

su czeka na rozwiązanie, jest kwestia likwidacji lagun ropy w ostrawskiej dzielnicy Mariańskie Góry. Termin definitywnego wyczyszczenia lagun decyzją poprzedniego rządu został przesunięty na rok 2011. – Rozumiem rozczarowanie mieszkańców i

nie rozumiem do końca decyzji moich poprzedników w ministerstwie – stwierdził Drobil, który w czwartek osobiście obejrzał prace na terenie lagun. Tematem czwartkowej wizyty w Ostrawie był też pozew wniesiony przez urzędników magistratu przeciwko państwu z powodu braku konkretnych działań mających na celu poprawę stanu środowiska naturalnego w regionie. – Mamy plan wyjścia z impasu. Opiewa na ponad 28 miliardów koron. Z naszym programem działania został zapoznany także nowy minister – stwierdził Dalibor Madej, wiceprezydent Ostrawy. – Przykro mi, że Ostrawa zmuszona była do podjęcia tak radykalnych kroków. Mam nadzieję, że jeżeli sytuacja wyraźnie się poprawi, władze Ostrawy wybiorą łagodniejsze metody rozwiązania sporu – stwierdził Drobil.

Innym pomysłem nowego ministra jest zniesienie opłat za korzystanie z autostrady D1 przecinającej Ostrawę. Na ten temat Drobil rozmawiał wczoraj z ministrem transportu, Vítem Bartą, który w piątek odwiedził nasz region.

JANUSZ BITTMAR

Zalana biblioteka prawie odbudowana

Koniec akcji pomocy zalanej podczas majowej powodzi bibliotece w Górkach Małych w gminie Brenna. – Dzięki pomocy wielu osób i instytucji w znacznej części udało się odbudować zbiory. Czy do końca, ciężko ocenić. Na pewno dostaliśmy tyle samo książek, ile nam zalało – mówi Małgorzata Cieślak z placówki bibliotecznej.

W czwartek zawieźliśmy kolejne książki od czytelników „Głosu Ludu”. Na miejscu spotkaliśmy się z miłym przyjęciem, ale i zostaliśmy nieco zaskoczeni. Kiedy powiedzieliśmy, że jesteśmy umówieni z jeszcze kilkoma osobami, od których odbierzemy woluminy, a następnie przywieziemy je do Górek, Małgorzata Cieślak zastrzegła, że więcej darów nie może już od nas przyjąć. Nie tylko zresztą od nas.

– Jesteśmy zaskoczeni rozmiarem pomocy. Pomogły sąsiednie gminy i miejscowości, odezwały się wydawnictwa, towarzystwa miłośników książki. Biblioteka Śląska podarowała nam 1500 książek, dzięki akcji ogłoszonej w „Głosie Ludu” dostaliśmy, łącznie z dzisiejszym darem, prawie 1000 pozycji. Wszystkim



Akacja pomocy bibliotece w Górkach Małych zakończona. Placówka dziękuje za pomoc.

serdecznie dziękujemy za pomoc. Nie możemy już nic więcej przyjąć, bo dary już nam się nie mieszczą – przyznała Małgorzata Cieślak.

Po kilku tygodniach przerwy placówka odtworzyła swoje podwoje. Bibliotekarka z jednej strony wypożycza książki, z drugiej wprowadza do katalogu podarowane woluminy.

– Na początek książki muszą być poddane wstępnej selekcji. Musimy wydzielić podwójne egzemplarze, zniszczone, nieprzydatne dla nas, ale potrzebne dla innych bibliotek. Następnie każda książka musi być opieczutowana, wprowadzona do naszej bazy inwentarzowej, dostać swój numer. Wprowadzenie wszystkich darów wymaga trochę czasu, ten proces zakończy się w przyszłym roku – powiedziała Janina Herzyk, dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Brennej, której podlega filia w Górkach.

Zalana placówka otrzymała tak dużo książek, że teraz sama zaczęła dzielić się zbiorami z innymi bibliotekami. Niewykluczone więc, że książki podarowane przez czytelników „Głosu Ludu” znajdują się na półkach większej liczby bibliotek. (wot)

REKLAMA

VEKA TERNO FIREX

➤ ZELENA ÚSPORAM ◀

Okna Veka - niemieckie profile i okna drewniane

Za polskie ceny!!!
Wysoka jakość!!!

Nowość: kolektory słoneczne
tel.: 800 888 123, 775 254 144
www.ternofirex.cz

POGODA

sobota	niedziela poniedziałek
dzień: 22 do 26 °C noc: 13 do 9 °C wiatr: 1-4 m/s	dzień: 20 do 25 °C noc: 15 do 11 °C wiatr: 1-4 m/s



KRÓTKO

PIORUN W KINIE

BOGUMIN (dc) – Kino miejskie, w które ponad tydzień temu uderzył piorun, funkcjonuje już w miarę normalnie. Działają prawie wszystkie systemy, prócz klimatyzacji. Szkody, które wyrządziła burza, sięgają kilkudziesięciu tys. koron. Piorun uderzył w budynek w ub. sobotę, podczas seansu. Zdaniem kierownictwa Agencji Miejskiej K3, która zarządza kinem, widzom nie zagrażało żadne niebezpieczeństwo. Nie zostały przerwane dostawy prądu, film wyświetlono do końca. Piorun uszkodził jednak komputery, system zabezpieczający, klimatyzację, centralę telefoniczną. W niedzielę filmy będą już wyświetlane zgodnie z planem.

* * *

MŁODZI NA

»PASIECZKACH«

KOSZARZYSKA (kor) – Siedemnastka młodych Zaolziaków weźmie udział w Warsztatach Teatralno-Filmowych, które organizuje Kongres Polaków. Kurs w ośrodku wypoczynkowym „Pasieczki” rozpocznie się jutro, a potrwa do niedzieli 8 sierpnia. Szefem warsztatów jest wiceprezes Kongresu, Tadeusz Wantuła, zajęcia z zakresu teatru poprowadzą Karol Suszka i Marek Mokrowiecki, filmowe zaś David Willman i Lukáš Macháček. Przyjazd do Koszarzysek zapowiedział też prezes Kongresu, Józef Szymeczek. – Prosimy wszystkich uczestników kursu, żeby w niedzielę zjawili się na „Pasieczkach” najpóźniej do godz. 17.00 – powiedział nam wiceprezes Wantuła. W ramach warsztatów odbędzie się w dniach 5-8 sierpnia spotkanie pn. Melpek 2010, w którym wezmą udział bywalcy Internatowych Kursów Reżysera i Aktora z lat 70. i 80. ub. wieku, członkowie takich zespołów teatralnych, jak Teatr im. mjr. Szmauza, Ikra czy Teatrzyk ZG.

* * *

WOLNE MIEJSCA
W SZKOŁACH

REGION (dc) – Choć do początku nowego roku szkolnego pozostaje już tylko miesiąc, absolwenci szkół podstawowych, którzy z różnych względów nie zdążyli definitywnie wybrać szkoły średniej, mają jeszcze szansę. Na stronie Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie znajdziemy na bieżąco aktualizowaną tabelkę, w której są informacje o liczbie wolnych miejsc na poszczególnych kierunkach szkół średnich. Gimnazjum Polskie w Czeskim Cieszynie może przyjąć jeszcze 11 osób, Technikum Maszynowe w Karwinie nawet 23 osoby na kierunek maszynowy i po kilkoro na inne kierunki, Technikum Rolnicze w Czeskim Cieszynie w sumie ok. 40 osób, najwięcej do liceum przyrodniczego. Również inne szkoły zgłaszają wolne miejsca, w tym nawet czeskie gimnazja (najwięcej placówki w Czeskim Cieszynie).

Zdażyć przed kolejną wielką wodą

Wkrótce rozpocznie się budowa wału przeciwpowodziowego w Piotrowicach. Z kolei jesienią ma ruszyć przebudowa Zapory Cierlickiej. Wyjaśniamy – inwestycje te nie są bezpośrednią reakcją na tegoroczną majową powódź, przygotowywane były od lat.

– Budowa wału w Piotrowicach miała się rozpocząć już dwa lata temu, były jednak pewne komplikacje związane z wydaniem pozwolenia na budowę, dlatego rozpoczynamy budowę dopiero teraz – powiedział naszej gazecie Čestmír Vlček, który jest inwestorem. Wójt Piotrowic, Petr Trojek, wierzy, że wał uchroni przed dalszymi powodziemi te zakątki gminy, które najczęściej bywają zatopione. – Czekamy na ten wał już od 15 lat – stwierdził.

Przebudowa Zapory Cierlickiej rozpocznie się – jeżeli nie będzie komplikacji przy przetargu – we wrześniu lub październiku. – Celem jest zwiększenie objętości przepływu wody podczas ekstremalnych opadów – wyjaśnił Vlček. – Zaporę budowano blisko 50 lat temu, wtedy obowiązywały inne normy. Konieczność zmian wynika nie tylko ze zmiany norm, ale też z faktu, że od 1997 roku powódzie występują bardzo często.



Droga przez koronę tamy między Olbrachciami a Cierlickiem jest od majowej powodzi zamknięta. Może tak być nawet przez dwa lata.

Już od majowej powodzi zamknięta jest droga przez tamę na Zaporze Cierlickiej, która łączy Cierlicko z Olbrachciami. Powódź uszkodziła

ją i obecnie przeprowadzane są badania geologiczne. Miały trwać do końca lipca, lecz będą przedłużone. – W przypadku, gdy jesienią ruszy

przebudowa zapory, droga będzie nadal zamknięta – i to przez kolejne co najmniej dwa lata – zwrócił uwagę Vlček. (dc)

Pomagają strażnikom w Porębie

Orłowa jest jednym z kilku miast, w których dzięki projektowi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zatrudniono od czerwca czterech Romów – asystentów Straży Miejskiej. Ich

zadaniem jest kontrolowanie sytuacji i pomoc w dzielnicy zamieszkałej w większości przez Romów. W teren wyruszają każdego dnia. – Mają pomóc w stworzeniu pozytywnych

kontaktów z policją i Strażą Miejską. Wierzę, że romskim asystentom będzie łatwiej nawiązać kontakt z tą grupą i rozwiązywać sytuacje konfliktowe – powiedział nacelnik Straży Miejskiej w Orłowej, Rostislav Szczurek.

Nowi pracownicy mają żółte kamizelki antyrefleksyjne z napisem „Asystent Straży Miejskiej”. Mieszkańcy mogą zwracać się do nich z różnymi problemami dotyczącymi poruszania przepisów czy naruszania porządku publicznego. – Największy problem jest z dziećmi. Cały czas przebiegają przez jezdnię, przeważnie poza przejściem dla pieszych, nie zważają na ruch uliczny. Na przystankach zachowują się głośno – powiedział jeden z romskich pomocników Straży Miejskiej, Belo Rusnák. Czterech asystentów będzie pracować w Orłowej do końca roku. (ep)



Romscy asystenci strażników miejskich pracują w Orłowej-Porębie.

W nagrodę
do muzeum

33 prymusów, czyli uczniów szkół podstawowych, którzy mogą się pochwalić świadectwem z samymi stopniami celującymi, skorzystało w lipcu z okazji, by w nagrodę zwiedzić bez biletu Muzeum Strażackie w Ostrawie-Przywozie. Prymusi będą mogli odwiedzić muzeum za darmo jeszcze dzisiaj do godz. 13.00. Wystarczy wykazać się świadectwem lub jego kopią. (kor)

Pomagają Caritasowi

Fundacja ČEZ przyznała Caritasowi w Jabłonkowie dotację w wysokości 77 tys. koron. Ta katolicka organizacja charytatywna przeznaczy pieniądze na modernizację swojego Ośrodka Dziennego św. Józefa dla osób niepełnosprawnych. Jak poinformowała nas dyrektorka jabłonkowskiego Caritasu, Beata Sikora, placówka wyposażona zostanie przede wszystkim w nowe krzesła, sprzęt i pomoce rehabilitacyjne dla osób niewidomych, narzędzia do terapii

zajęciowej (m.in. do pracowni ceramicznej, stolarskiej, do produkcji świec), fotele rehabilitacyjne oraz piłki do masażu.

Z kolei Urząd Wojewódzki w Ostrawie dofinansował kwotą 51,4 tys. koron projekt „Hipoterapia dla osób niepełnosprawnych dla pensjonariuszy Ośrodka Dziennego św. Józefa”, który jabłonkowski Caritas realizuje przy współpracy ze stowarzyszeniem obywatelskim Chwał z Bystrzycy. (kor)

CYTAT DNIA

– Wolność, solidarność i demokracja to wartości, o które warto walczyć. Solidarność to zaprzeczenie egoizmu – powiedział w środę w Pradze premier Polski, Donald Tusk, podczas krótkiego wykładu dla studentów Uniwersytetu Karola. Szef polskiego rządu odebrał na uniwersytecie nagrodę im. Vaška i Anny Marii Polák, którą wyróżniani są przywódcy krajów Europy Środkowo-Wschodniej, zasłużeni dla demokratycznych i gospodarczych przemian.

Polskimi laureatami nagrody byli przed szefem rządu polskiego Lech Wałęsa, były prezydent Polski, oraz Jan Krzysztof Bielecki, były premier RP. Ten ostatni znowu powrócił na łamy gazet. (kor)

LICZBA DNIA

102

zespoły folklorystyczne zaprezentują się od 31 lipca do 8 sierpnia na scenach dziewięciu miejscowości polskiej części Śląska Cieszyńskiego podczas największej imprezy folklorystycznej w Europie – Tygodnia Kultury Beskidzkiej. 47. już edycja tej imprezy rozpocznie się w Wiśle – pieśnią „Szumi jawor”, nieoficjalnym hymnem imprezy – już dzisiaj. (kor)

REKLAMA

»gazetacodzienna.pl

Śląsk Cieszyński on-line

gobeskidy.pl
serwis turystyczny gazetycodzienniej.pleurogminy.pl
serwis unijny Śląska Cieszyńskiego on-line

freak show



POLITYCZNA PARAOLIMPIADA

DAREK JEDZOK, *blog.jedzok.com*

Polska, Czechy i Słowacja wzięły ostatnio udział w zawodach na najbardziej groteskowy dobór polityków i działaczy. Zapraszam do relacji na żywo z tej jakże widowiskowej konkurencji. Najpierw stosunkowo znaczącą przewagę zdobyli bracia Słowacy, którzy wystawili do współzawodnictwa Komitet Praw Człowieka i Mniejszości Narodowych. Szlachetną tę klacz ujeżdża nie kto inny, jak Anna Belousovová, wiceprezes nacjonalistycznej partii SNS. Wszyscy słowaccy Węgrzy rżną z rozkoszy.

Lecz uwaga – oto po dobrym wyjściu z zakrętu na czoło wyścigu wysuwa się czeski zawodnik! Na spienionym rumaku Ministerstwa Środowiska gna przed sie-



Ostatnie wybory do Parlamentu RC...

Fot. MAREK SANTARIUS

bie Pavel Drobil – człowiek, który po objęciu nowego stanowiska zadeklarował, że ekologia nie może zbyt szybko przeszkadzać przemysłowi. Dodatkowe punkty zdobył za otwarte przyznanie się do tego, że nigdy nie czytał żadnej literatury o globalnym ociepleniu z wyjątkiem „opus magnum” wybitnego czeskiego polihistora (który w nielicznych wolnych chwilach pełni funkcję prezydenta).

A oto kolejny dramatyczny zwrot akcji – polska publiczność szaleje! O dwie długości wyprzedza braci mniejszych parlamentarny zespół do spraw zbadania katastrofy smoleńskiej. Już sam dobór wierzchowca mógłby zadecydować o wygranej w tej dyscyplinie, ale to nie koniec, moi mili! Funkcję dżokeja pełni bowiem nie kto inny, jak Antoni Macierewicz! Co za wyścig, co za emocje! Już nie pędzi, a wprost leci – niczym Adam nad wiślańskim stokiem – i oto dobiega do celu! Wygrywa z olbrzymią przewagą! Zanim zostaną przyznane nagrody, spójrzmy trochę bliżej na technikę zwycięzcy.

Antoni Macierewicz zapewnił sobie świetne wyjście z prognozy już tylko dzięki temu, że został ongiś wybrany do Sejmu z listy Ligi Polskich Rodzin, a obecnie jest felietonistą Radia Maryja i TV Trwam. Po świetnym starcie szybko potwierdził swoją pozycję, kiedy to jako prezes „komitetu obiektywnie badającego przyczyny katastrofy smoleńskiej” od razu nazwał ją „zbrodnią”. Lekką niepewność odnośnie kondycji zawodnika mogły wzbudzać jedynie deklaracje, że komitet będzie bezstronny i zaprasza do udziału osoby ze wszystkich ugrupowań politycznych. Na szczęście jednak wszelkie obawy rozwiało odrzucenie zgłoszenia posła PO, określone jako „prowokacja”.

Widzimy więc, że mamy przed sobą klasycznego czempiona, który jeszcze nieraz może nas zaskoczyć. Pewne pogłoski donoszą, że w przyszłych wyścigach dżokej Macierewicz przedstawi nową tajną broń – zdjęcie z lotniska, wykonane w nocy poprzedzającej katastrofę.

Fotografia przedstawia sylwetki dwóch osób majstrujących przy kłapach Tu-154. W dużym zbliżeniu widać wyraźnie Michaela Schudricha, naczelnego polskiego rabina, podającego śrubokręt Donaldowi Tuskowi.

NA KŁOPOTY Z POLSZCZYZNĄ:

O »pokoju«

Pokój to, jak wiadomo, „część domu, mieszkania, hotelu, biura oddzielona od innych pomieszczeń ścianami, podłogą, sufitem, mająca okna i drzwi – czyli typowe pomieszczenie w budynkach, w odróżnieniu od kuchni i łazienki niewyposażona w kuchenkę, palenisko i urządzenia sanitarne”, ale też „stosunek między dwoma państwami, narodami, ludźmi, instytucjami, którego istotą jest brak konfliktu”. Jeżeli chodzi o odmianę, to wygląda ona następująco: lp. M. pokój, D. pokoju, C. pokojowi, B. pokój, N. pokojem, Msc. pokoju; lmn. M. pokoje, D. pokojów/pokoi.

Jak brzmi więc dopełniacz liczby mnogiej tego rzeczownika? Podobnie jak w przypadku innych rzeczowników męskich zakończonych na „-j” („pokój”, „nabój”) mamy swego rodzaju dylemat „pokojów” czy „pokoi”, „nabojów” czy „naboi”, „złodziejów” czy „złodziei”? Powodem tego kłopotu, rozterki czy dylematu jest zanik poczucia miękkości głoski „-j”. Do tego rodzaju wyrazów (zakończonych na „-j”) zaczęto dodawać końcówkę „-ów”, która jest typowa dla rzeczowników twardestematowych, takich jak dom, kot, rów, ptak, stół, których dopełniacz liczby mnogiej brzmi (domów, kotów, rów, mów, ptaków, stołów). Zaczęto więc mówić też „pokojów”, „nabojów”, „złodziejów”. I od tej pory rozpo-

częła się swego rodzaju rywalizacja form z końcówką -i oraz -ów. Owa rywalizacja trwa do dziś. Przykłady: „Nie mamy wolnych pokojów” albo „Nie mamy wolnych pokoi”; „W rewolwerze zabrakło naboju” albo „W rewolwerze zabrakło naboi”.

A więc powracając do pytania jak jest poprawnie, odpowiadam... Nie jest błędem używanie postaci dopełniacza liczby mnogiej „pokoi, naboi, złodziei”. Zerkając do, przykładowo, „Wielkiego słownika poprawnej polszczyzny” PWN czy „Uniwersalnego słownika języka polskiego” pod red. St. Dubisza przy hasle „pokój” znajdziemy adnotację, że dopełniacz liczby mnogiej brzmi „pokojów” albo „pokoi”, przy „nabój – „naboi” albo „nabojów”, przy „złodziej” – „złodziei” albo „złodziejów”.

Trzeba podkreślić, że językoznawcy dopuszczają takie formy dopełniacza liczby mnogiej jak: „hultai”, „kowboi”, „napoi”, „podwoi”, „słoi”, „tramwai” obok „hultajów”, „kowbojów”, „napojów”, „podwojów”, „słojów”, „tramwajów”. Jak wspominałem wyżej wygłosowe „-j” było niegdyś miękkie. Końcówka „-i” jest więc historycznie bardziej uzasadniona. Zgodnie z zaleceniami językoznawców po samogłosce pierwszeństwo daje się jednak końcówce „-ów”, ale „-i” jest akceptowane, czasami z zastrzeżeniem, że w

języku potocznym. Są jednak wyrazy zakończone na spółgłoskę „-j”, gdzie dopuszczalna jest tylko końcówka „-ów”. Mówimy więc i piszemy: „teleturniej”, ale: „teleturniejów” (nie: „teleturnieji”), „gajów” (nie: „gai”), „krajów” (nie: „krai”), „przywilejów” (nie: „przywileji”), „przebojów” (nie: „przeboji”)! Przypomnijmy, że postać dopełniacza liczby mnogiej brzmi: „pokojów”, „nabojów”, „złodziejów” obok „pokoi”, „naboi”, „złodziei”. I jeszcze jedna uwaga! Zgodnie z regułą ortograficzną piszemy „pokoi” czy „naboi”, z „-i” na końcu, a nie „-ji”! („-ji” jest poprawne po spółgłosce, np. „wizji”, „misji”, „pensji”, „racji”, „stacji”, „gwarancji”).

Jak pisał kiedyś Walery Pisarek i Jolanta Rokoszowa w artykule pt. „Prawne ramy troski o język”: „(...) Reguły języka są pośrednio prawem. Jest to normowanie pewnej reguły życia społecznego dużo bliższe prawu stanowionemu niż prawu zwyczajowemu. Współcześnie nie istnieją instytucje, ciała, które są upoważnione do wydawania takich reguł. Gramatyki i słowniki języka są kodeksami prawa językowego, instytucją odwoławczą i rozstrzygającą wątpliwości. Komitety i komisje językowe mają czuwać nad interpretacją i wydawać przepisy dotyczące zastosowania reguł...”. Pamiętajmy o tym!

JAN KUBIČEK

felieton



CIEŃ CZARNEJ JULKI

JAROSŁAW JOT-DRUŻYCKI, *kurjer.salon24.pl*

Wzdłuż brzegu Olzy, mijając Dąbki, mijając Łąki, idzie grupka dzieci. Śpiewają na zmianę dwie pieśni. Ta pierwsza w słodkich słowach opiewa Matkę Bożą: „O sanctissima, o piissima, dulcis virgo Maria”. Nie wszystkie jednak łopiąny zdążyły usłyszeć ostatnie wersy maryjnego hymnu, gdy z dziecięcych gardeł nagle wydobywają się zupełnie inne słowa, mocne i buńczuczne, o tym jak to „krew naszą długo leją katy” i jak „płyną ludu gorzkie łzy”, i niech „sztandar płynnie ponad trony”, i że „kolor jego jest czerwony”, a w przyszłości to „sędziami będziemy my!”. Cóż to za banda skleryzowanych socjalistów, tudzież zlewaczonych klerykałów? Ależ to banda Czarnej Julki idzie z Karwiny do Cieszyna na powitanie Najjaśniejszego Pana. Jest rok 1906.

„Czarna Julka”... Niestety zapomniana, a bodaj czy nie najwspanialsza książka Gustawa Morcinka. To taka polska wersja „Przygód Tomka Sawyera” (w spódnicy), na kanwie której można by wystawić niejedną teatralną sztukę, albo nakręcić przygodowy film (gdyby oczywiście ktoś miał na to czas, pieniądze lecz przede wszystkim ochotę). I podobnie jak u Marka Twaina sztabackie żarty krzyżują się ze smutną powagą dorosłego świata, górnicza nędza z grafowskim bogactwem, koniunkturalizm z patriotyzmem, a zakłamanie z walką o prawdę.

Lecz przede wszystkim Morcinek doskonale ukazuje jak to małe dzieci z polsko-niemiecko-czeskiego pogranicza starają się na początku XX wieku odnaleźć swój własny kolor w tym wielobarwnym świecie, gdzie nawet szkoła, choć powinna, to nie zawsze jest w stanie w tym pomóc. Bo nauczycielowi Michnikowi na przykład (który był wszak „starym renegatem”), „lepiej (...) się gadało w gwarze aniżeli językiem książkowym, przeto jał prawie »po naszymu«”. – (...) Jako prawitach, wojocy będą strzelali z gwerów, a hornist bydzie trąbił do angrify, a my polecimy i bydziemy wrzeszczeli hural, a sam najjaśniejszy pan cesarz z generałami bydzie stoł na kopcu i bydzie się dziwoł przez per-

fehcta, jak wojocy pierą nieprzyjaciela.

W wielobarwnym świecie dręczą jednak boleśnie te trzy kardynalne pytania: Skąd przychodzimy? Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy?

– My jesteśmy polskimi Ślązakami! – rzekła Julka twardo i hardo.

– Tyś przecież Talianka! – ośmieliłem się zaprotestować.

– Psińco! Polską Ślązacką jestem, i zbyte! A jeżeli ci się coś nie podoba, to gichnę cię w gryzok, aż ci zęby zadkiem wylecą! – zaperzyła się groźnie. A potem jeszcze dodała: – Ze mnie jest pół Talianki po ojcu, pół Niemki po matce, a w całości to jestem polską Ślązacką! Wiesz?

Symbolem tej wypowiedzianej na głos deklaracji staje się postać inżyniera Celestyna Racka, który zginął podczas wybuchu metanu w kopalni, idąc na ratunek zasypianym wcześniej górnikom. I na jego grobie któregoś roku w dzień Wszystkich Świętych zapłonęły dwa tuziny świec, które kupiła Julkowa banda za sprzedane na targowisku jajka... I stoję tak sobie przed Rackowym grobem i naraz widzę jak na ulicy do małego Gustlika podchodzi Frau Szuciszka i kupuje od niego „fryszne wajca”, które rychło okazują się być z zawiązkami małych kurcząt i...

Gdzieś przez hałdy i pola biegnie kilku chłopców, a przed nimi dziewczyna, „podobna trochę do wrony, trochę do sowy, trochę do czarnego kota” i śpiewają na zmianę dwie pieśni. Tę pierwszą o Maryi Dziewicy i tę drugą o Czerwonym Sztandarze. Z każdym krokiem stają się coraz bardziej niewyraźni, ich głosy nikną, postaci rozpluwają się w powietrzu. Skazani na zapomnienie przez Polaków i przez Czechów, przez polskich i czeskich Ślązaków.

Marzy mi się pomnik Czarnej Julki. Może gdzieś w okolicy kościoła św. Piotra z Alkantary? Albo przynajmniej turystyczny szlak jej imienia, który prowadziłby ze starej Karwiny, przez Sowiniec, Dąbki, Łąki do Cieszyna... Wciąż wędruję za jej cieniem...

(Cytaty za: Gustaw Morcinek, „Czarna Julka”; Czytelnik, Warszawa 1962)

moim zdaniem



CZY ŚW. KRZYSZTOF POMOŻE?

DANUTA CHLUP, *danuta.chlup@glosludu.cz*

„Z Bogiem każda sprawa, tak mawiali starzy” – te słowa starej piosenki przysły mi na myśl, gdy dowiedziałam się, że jutro w Stonawie koło kościoła św. Marii Magdaleny będą poświęcone pojazdy. Ale też zaraz nasunęło mi się przysłowie „Strzeżonego Pan Bóg strzeże”, które oznacza mniej więcej tyle, że jeżeli będziemy postępować bezmyślnie, czy wręcz ryzykować życiem, to nawet Pan Bóg nam nie pomoże.

To, co ostatnio dzieje się na drogach w Karwinie i najbliższej okolicy, przechodzi wszelkie pojęcie. Nie chcę się powtarzać, bo niedawno dzieliłam się już z Czytelnikami swymi refleksjami na ten temat. Niestety, w krótkim czasie przybyły kolejne dwie śmiertelne ofiary – rowerzyści. Pierwszy zginął w ub. piątek, druga ofiara to kobieta, którą w środę przejechała ciężarówka.

Policja chce zademonstrować, że ten stan rzeczy nie jest jej obojętny. Gdy we wtorek jeździłam po Karwinie, a następnie podróżowałam stamtąd do Czeskiego Cieszyna, spotkałam po drodze kilka patroli policyjnych. Policjanci sprawdzali kierowców, mierzyli prędkość. Niestety, jak widać nawet wtedy, gdy na drogach aż roi się od mundurów, nie mamy gwarancji, że jesteśmy bezpieczni.

Jutro możemy pojechać do kościoła w Stonawie – samochodem, na motocyklu czy rowerze. Po rannej mszy, która rozpoczyna się o godz. 8.00, proboszcz poświęci nasze środki lokomocji i odda je pod opiekę patrona zmotoryzowanych, św. Krzysztofa. To z pewnością sympatyczna inicjatywa, ale, wracając do domu, nie zapominajmy, że to „strzeżonego Pan Bóg strzeże”.

Z WIZYTĄ W WIELOPOLU – NAJMNIEJSZEJ GMINIE ZAOLZIA

Znam każdego mieszkańca
– mówi pani wójt

Jadąc z Czeskiego Cieszyna do Trzycieża przejeżdżamy przez malowniczą wioskę. Droga prowadzi na przemian w dół i pod górkę, na zboczach pokrytych łąkami tu i tam widać domy. Starsze, ale też sporo nowych. To Wielopole, najmniejsza pod względem liczby mieszkańców samodzielna gmina na Zaolziu. W 94 domach żyje tu 277 mieszkańców. Niedużo, ale i tak o jedną trzecią więcej niż dwadzieścia lat temu, kiedy Wielopole odzyskało samodzielność. Wtedy mieszkańców nie było nawet 200.

Po drodze nie da się przeoczyć budynku z wieżyczką. To Urząd Gminy. Ma nowe okna i dach, odnowioną elewację. Gdy wchodzę do środka, słyszę dochodzące z piętra odgłosy prac budowlanych. Właśnie trwa remont dwóch lokali. W jednym będzie kuchnia, w drugim salka do spotkań towarzyskich. Parter już jest wyremontowany. Znajduje się tam piękna, stosunkowo duża sala, w środku której stoi nowy stół do tenisa stołowego. Odnowiona jest również kuchnia.

– Budynek remontujemy etapami. Nie stać nas na zaciągnięcie kilkumilionowego kredytu i zrobienie wszystkiego za jednym zamachem – wyjaśnia wójt Władysława Latochová. Najpierw, wchodząc do jej biura, myślę, że to bibliotekarka, bo zauważam ją w sąsiednim pomieszczeniu. Na uchylonych drzwiach widnieje napis „Biblioteka”.

WÓJT OD WSZYSTKIEGO

Okazuje się, że pani wójt jest nie tylko szefową samorządu (rada gminy składa się z pięciu osób), ale też urzędniczką, bibliotekarką i... powierniczką.



Wójt Władysława Latochová pełni zarazem obowiązki bibliotekarki.

– Gdy ktoś przychodzi do biblioteki, wyskakuję na chwilę z biura i obsługuję go. Wiem, co kto lubi czytać, jakie czasopisma mam dla kogo zostawić. Ale ludzie byłoby jeszcze bardziej zadowoleni, gdyby biblioteka była na kółkach i jeździła od domu do domu – śmieje się pani Władysława.

Stanowisko wójta objęła 20 lat temu. Bała się, jak to będzie, bo wioska właśnie stawała na własnych nogach. Wcześniej była częścią Gnojnika, po Rewolucji Aksamitnej żadna z sąsiednich gmin nie chciała wziąć Wielopola pod swoje skrzydła, bojąc się, że będzie dla niej obciążeniem.

– Pierwszą naszą dużą inwestycją było dokończenie wodociągu, którego budowę rozpoczął jeszcze Gnojnik. Potem, co roku, remontowaliśmy pewien odcinek dróg, których jest tu bardzo dużo, bo zabudowa jest rozproszona. Teraz wszystkie drogi są już gotowe – opowiada wójt. Dziś jest przekonana, że samodzielność wyszła Wielopolu na dobre. Ma-

łymi krokami, lecz systematycznie, gmina realizuje swe plany. Wójt zna po imieniu i nazwisku wszystkich mieszkańców. – Ludzie przychodzą do mnie z różnymi sprawami, telefony odbieram również w soboty i niedziele. Sama zagaduję ludzi, pytam ich, jak wyglądają różne sprawy, by o problemach nie dowiedzieć się dopiero wtedy, gdy już się pali. A widzę, że przybywa problemów w rodzinach. Ludzie przychodzą do mnie, gdy tracą pracę, jak mają kłopoty finansowe. Choć bezpośrednio nie potrafię im pomóc, to kieruję ich do odpowiednich urzędów.

Wychodzimy przed Urząd Gminy. Władysława Latochová wskazuje na stojący przed budynkiem starszy rower. – To mój „wóz” służbowy, którym poruszam się po gminie – śmieje się.

IMIENINY BEZ KAPELI

Jadę do domu państwa Sabelów. Pan Karol od urodzenia mieszka w Wielopolu, jego żona Janina pochodzi z Żukowa. Pamiętają, jak życie we wsi wyglądało przed laty. Pytam ich o różnice.

– Dawniej ludzie mieli bliżej do



Dom Janiny i Karola Sabelów obrośnięty jest kwiatami. Nic dziwnego – pan Karol jest prezesem miejscowej organizacji działkowców.

fa – miejscowi muzykanci obchodzili domy solenizantów i przygrywali im. Taka tradycja trwała do lat 50.

Dziś we wsi działa jedyna organizacja społeczna, Związek Działkowców, na którego czele stoi właśnie pan Karol. Z zawodu był sadownikiem, prowadził w Czeskim Cieszynie szkółkę drzewek owocowych. Działkowcy spotykają się w salce Urzędu Gminy, urządzają spotkania, a raz na dwa lata wystawę.

Moi rozmówcy uważają, że nowi mieszkańcy, którzy w ostatnich latach wybudowali domy w Wielopolu, żyją jakby w izolacji, nie chcą się włączyć w życie towarzyskie gminy. Są albo w pracy, albo schowani za swoimi płotami. Mariola Kożusznik, która z mężem Markiem przeprowadziła się do Wielopola dziewięć lat temu, widzi to trochę inaczej. – Zdążyliśmy już poznać sąsiadów. Jest tu dużo nowych ludzi, którzy, tak jak my, wybudowali tu domy. Jeden z naszych sąsiadów,

który żyje tu od dawna, ma saunę i organizuje imprezy, na których się spotykamy – opowiada. – Plusem jest to, że mamy duży ogród – podobnie zresztą jak inni, nie sprzedaje się tu małych działek. Dzięki temu gmina nie straciła swego kolorytu. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego, że tu mieszkamy.

Pani Mariola i jej mąż pochodzą z Suchej Górnej, a więc też ze wsi – tyle, że dużo większej. – Tu musieliśmy się przyzwyczaić, że niczego nie da się załatwić bez samochodu. Inaczej trzeba planować – porównuje. Jej młodsza córka Tinka ma dopiero dwa latka, starsza Adelka chodzi do polskiej szkoły w Cierlicku. Dlaczego akurat tam, skoro bliżej jest do Gnojnika lub Czeskiego Cieszyna? Okazuje się, że to przemysłowy wybór. – Mąż ma Cierlicko po drodze, jadąc do pracy, a nasi rodzice mieszkający w Suchej mają niedaleko, gdy trzeba, by pomogli i odebrali dziecko – wyjaśnia młoda mama.

NA MIEJSCOWYCH FORSY NIE ZBIJESZ

Niedaleko domu Kożuszników, na wzgórzu, z którego roztacza się piękny widok na Beskidy, od trzech lat stoi nowy pensjonat z restauracją. To jedyny punkt gastronomiczny w gminie. Pytam jego właściciela, Vladana Stebla, czy w takiej małej wiosce da się prowadzić interesy. Odpowiada, że owszem, tylko nie należy liczyć na to, że człowiek zarobi na miejscowych. Ci rzadko tu zaglądną. Do pensjonatu „U strhaného klem-píře” (czyli „U wycieczonego blacharza”, bo pan Vladan był dawniej blacharzem) przyjeżdżają ludzie z okolicznych miast, którzy cenią sobie smaczną kuchnię i piękną okolicę, możliwość spędzenia popołudnia na świeżym powietrzu. – Miejscowi mało tu przychodzą, pręcej się zdarzy, że złośliwie pytają, czy już nie bankrutujemy. Zwykła ludzka zazdrość – stwierdza przedsiębiorca. Spieszy się do kuchni, by zastąpić kucharza, który niedawno zginął w wypadku samochodowym.

Dla Wielopola, jak sama nazwa wskazuje, kiedyś typowe było rolnictwo. W czasach kolektywizacji Państwowe Gospodarstwo Rolne w Gnojniku miało tu oborę dla stu krów. Wójt Latochová zauważa, że wtedy rzadkością nie były też krowy w prywatnych gospodarstwach. Dziś jest już we wsi chyba tylko jedna. Na łąkach widać owce. – Miejscowi gospodarze przerwali się na hodowlę owiec i produkcję mięsa – dowiaduję się od pani wójt. Wielopole nie jest już typowo rolniczą wsią, lecz coś z dawnego charakteru jednak pozostało.

DANUTA CHLUP



Z pensjonatu na wzgórzu rozciąga się piękny widok na okolicę.

ZA TYDZIEŃ SPOTYKAMY SIĘ NA NAJWIĘKSZEJ ZAOLZIAŃSKIEJ IMPREZIE, 63. GOROLSKIM ŚWIĘCIE

Na »Gorolu« przypomną Władysława Młynka

Za niespełna tydzień, w piątek 6 sierpnia o godz. 17.00, na Rynku Mariackim w Jabłonkowie burmistrz Petr Sagitarius wręczy Janowi Ryłce, prezesowi Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, a zarazem szefowi jabłonkowskich PZKO-ów, symboliczne klucze do bram miasta. Tak rozpocznie się 63. już Gorolski Święto, największa doroczna polska impreza na Zaolziu. Potem obaj panowie, wspólnie z przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego GŚ, Radkiem Matuszonym, udadzą się góralską kolasą do Lasku Miejskiego. Tam będą się aż do niedzieli bawić, wraz z tysiącami miłośników folkloru i dobrej zabawy z Zaolzia i spoza naszego regionu.

– Spodziewamy się też licznych gości oficjalnych, wśród nich, na przykład, nowego prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Longina Komolowskiego, oraz hetmana województwa morawsko-śląskiego, Jaroslava Palasa, który objął patronat nad tegoroczną edycją „Gorola”. A także wielu posłów, senatorów i sponsorów z obu brzegów Olzy. To przecież bardzo ważna dla naszego regionu impreza – mówi Jan Ryłko. – Tegoroczny „Gorol” poświęcony będzie zmarłemu przed trzynastu laty Władysławowi Młynkowi, który obchodziłby w czerwcu br. 80. urodziny. Był on przecież przez długie lata duszą Gorolskiego Święta. Przypomnimy sobie jednak także Bogusława Słowiozka, zmarłego w tym roku długoletniego prezesa Komitetu Organizacyjnego „Gorola” – dodaje prezes.

PIĄTEK – »NIE JYNY Z NASZI DZICHTY«

Gorolski Święto rozpocznie się w piątek o godz. 14.30 seminarium etnograficznym, poświęconym rzemiosłom i rękodzielnictwu pn. „Nie jyny z naszi dzichoty”. Organizują je w Domu PZKO na Rynku Mariackim Sekcja Ludoznawcza przy ZG PZKO oraz Izba Regionalna im. Adama Sikory MK PZKO w Jabłonkowie.

– W tym roku wystąpią na seminarium wyłącznie prelegenci z Polski – mówi prezes Sekcji Ludoznawczej, Leszek Richter. – Tematyka będzie bardzo różnorodna: od rzemiosła, przez zdobnictwo ludowe na skrzyniach, aż po tradycyjną kulturę ludową Kurpiowskiej Puszczy Zielonej. Ten ostatni temat ma związek z tym, że przyjeżdża do nas z Kurpi zespół śpiewaczy ze Zbójnej, który zaprezentuje się później w Lasku Miejskim. Po seminarium zaś w Domu PZKO odbędzie się wernisaż dwóch wystaw, które będzie można zwiedzać przez wszystkie trzy dni Gorolskiego Święta. Pierwsza będzie poświęcona 45-leciu Sekcji Ludoznawczej. Druga natomiast nosi nazwę „Tradycje bartnicze w rodzinie Buzków”, a przygotował ją Adam Wilczyński ze Śląskiego Związku Pszczelarzy w Katowicach. Chodzi o znany ród Buzków ze Śmiłowic.

„Nie jyny z naszi dzichoty” to także nazwa piątkowego programu w Lasku Miejskim. Otworzy go blok pt. „Pójcie haw gazdowie” z folklorem słownym i muzycznym Śląska Cieszyńskiego. W drugiej części, „Był tu jedyn gajdosziczek”, wystąpią kapela i muzycy z Łuku Karpackiego, od polskiego Beskidu Sądeckiego aż po południowomorawski region Hornácko. Program zakończy blok poświęcony kulturze regionu kurpiowskiego: „Kurpsie od Niedzieli Ksietnej do Niedzieli Bziołej”, przedstawiający kurpiowski ludowy



FOT. MAREK SANTARIUS

Za tydzień, w niedzielę 8 sierpnia dokładnie o godzinie 12.00, z Rynku Mariackiego w Jabłonkowie wyruszy do Lasku Miejskiego korowód zespołów i wozów alegorycznych, by otworzyć główny dzień 63. Gorolskiego Święta.

rok obrzędowy. Będzie też na „Jurorowicach” degustacja kurpiowskich potraw regionalnych.

W piątek też odbędzie się (godz. 18.30, Dom PZKO), spotkanie w „świętogorolski” Kawiarence „Pod Pegazem”. – Nie będzie jednak poświęcone Władkowi Młynkowi – mówi gospodarz Kawiarenki, Stanisław Gawlik. – Będzie on bohaterem spotkania dopiero po wydaniu jego „Dzieł Zebranych”, które przygotowuje Grono Przyjaciół Twórczości Władysława Młynka. Piątkowy wieczór zaś będzie poświęcony Stolikowi Polskiemu działającemu od pięciu lat w Ostrawie, a o jego genezie, ciekawych gościach będą opowiadały Janina Raclavska i Martyna Radłowska-Obrusnik.

WEEKEND NIE TYLKO Z FOLKLOREM

Sobotni i niedzielny program zapowiada się, jak zwykle, atrakcyjnie. – Nie wprowadzaliśmy żadnych zmian formuły, staramy się przedstawić gościom imprezy przede wszystkim dobry góralski folklor – podkreśla przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, Radek Matuszyn. – W sobotę będą to głównie zespoły zaolziańskie, ale też z Polski i Moraw, a wieczorem, jeszcze przed Gorolskim Karnawalem, zagra rockowa kapela Glayzy. W niedzielę – po korowodzie, który wyruszy z Rynku Mariackiego o 12.00, oprócz połączonych chórów, obejrzymy także zespoły znad Olzy, z Polski, Słowacji i Rumunii. Nie zabraknie też gości z bardziej odległych zakątków

świata. Zatańczą zespoły z Kostaryki, Kenii, Rumunii. Sprawdziło się też muzykowanie kapel w tylnej części Lasku Miejskiego, czyli znów będzie można z nimi pośpiewać i w sobotę, i w niedzielę.

„Gorolowi” towarzyszyć też już po raz siódmy będzie pokaz większych rzemiosł i rękodzielnictw „Szikowne gorolski rynec”. – W Lasku Miejskim będzie można w sobotę i w niedzielę obejrzyć w tym roku m.in. pokaz snycerki, czyli zdobnictwa chałup góralskich. Przyjadą też przyjaciele z morawskiej Wołoszczyzny, którzy zaprezentują mozolny i skomplikowany proces pozyskiwania włókna lnianego i jego dalszej obróbki. Chodzi o obrywanie główek nasienych za pomocą żelaznych grzebieli

(„dziyrgani na dziyrgcach”), łamanie lnu na cierlicy, czesanie na szcztocie zębatej („szczeczi”) i przędzenie na kołowrotku. Nie zabraknie również pokazu tkania na „krosnach” i „krympłowanie” (czesania) oraz spłisniania wehny. To wszystko na pewno warto obejrzyć – zaprasza organizator pokazu, Leszek Richter.

Sobota to też dwie kolejne imprezy towarzyszące: Bieg „O dzbanek mleka” (20. edycja, prezentacja zawodników – godz. 8.00) oraz Rajd Turystyczny „O kypce Macieja”. W niedzielę natomiast odbędzie się mecz oldboyów w piłce nożnej. Siły zmierzą Orły Zaolzia i Awans Nowy Sącz.

»GOROL« TO TEŻ GÓRALSKA KUCHNIA

Jeden z magnesów, który przyciąga do Lasku Miejskiego tysiące ludzi, to góralskie specjały, sprzedawane głównie w stylowych stoiskach podgórskich kół PZKO. Wspaniałe jelita z kapustą, placki i stryki, kołaczki, a także miódla – to propozycje, na myśl o których cieknie każdemu z Zaolziaków ślinka długo przed „Gorolem”. Ale swoje stoiska mają w Lasku Miejskim nie tylko PZKO-wcy, ale też wiele firm. Jak zapewnić, by nie sprzedawali oni na imprezie potraw nie mających z góralszczyzną nic wspólnego, na przykład hamburgerów? – Każda z nich musi wziąć udział w spotkaniach z organizatorami, a tam musi podpisać umowę z punktem o sprzedaży potraw regionalnych. „Fast food” na „Gorolu” nie przejdzie, możemy zerwać umowę wprost w Lasku Miejskim – podkreśla prezes Jan Ryłko.

Gorzej jednak, zdaniem Ryłko, z karuzelami za Olzą, które od lat głośną muzyką przeskadzają publiczności podczas koncertów. – Karuzele stoją na prywatnej posesji i nie możemy z nimi nic zrobić. Czasami udawało się z karuzelarzami umówić, by przynajmniej podczas korowodu lub uroczystego otwarcia imprezy ściszyli muzykę. Przeważnie jednak nasze prośby nie zostały wysłuchane. Miejmy nadzieję, że w tym roku będzie spokojniej – mówi prezes.

Dodajmy, że także w tym roku dla uczestników sobotniego „Gorola” przygotowano specjalny pociąg, którym będzie można dotrzeć nocą do domu. – Wyjedzie on z Nawsia o 2.15 i pojedzie do Hawierzowa. W Czeskim Cieszynie będzie się można przesiąść na pociąg w kierunku Bogumina. O ewentualnych zmianach jeszcze poinformujemy – uściśla Radek Matuszyn.

JACEK SIKORA

ŚWIĘTOGOROLSKI KONKURS „GŁOSU LUDU” Z PYTANIAMI TADEUSZA FILIPCZYKA

NAGRODA GŁÓWNA

3-dniowy pobyt z wyżywieniem dla dwóch osób w Hotelu „Salajka” w Łomnej Górnej

1. Ilu uczestników programu Gorolskiego Święta przewinie się przez scenę w ciągu trzech dni imprezy?

2. Jakie są imprezy towarzyszące Gorolskiemu Świętu?

3. Jaka potrawa regionalna cieszy się na Gorolskim Święcie największym wzięciem?

Imię i nazwisko.....

Adres.....

nr tel.....

Odpowiedzi na oryginalnym kuponie należy oddać w niedzielę w naszym stoisku na „Gorolskim Święcie”.

KAWIARENKA „GŁOSU LUDU” • NIEDZIELA 8 SIERPNIA 2010 • LOSOWANIE NAGRÓD

Odwiedź nasze stoisko! Zapraszamy!



ŚWIĘTOGOROLSKI KUPON KONKURSOWY



Więcej informacji o 63. Gorolskim Święcie na stronie: www.gorolski-swieto.cz

»Suszanie« na Węgrzech i nie tylko

Zespół Pieśni i Tańca „Suszanie”, działający przy MK PZKO w Suchej Górnej, co roku zalicza w czasie wakacji zagraniczny wyjazd. W tym roku pojechaliśmy na Węgry. W pierwszej połowie lipca daliśmy cztery występy na IX International County-Wandering Festiwalu w okolicach miasta Szeged. Ten festiwal trwa, w pięciodniowych cyklach, przez całe wakacje. My wybraliśmy termin od 7 do 12 lipca. Nasz zespół przywiózł na Węgry folklor Śląska Cieszyńskiego (wiązanki taneczne „Rekruci w Suchej” i „Od Pietwołda” oraz „Kłobukowego” z „Cepowym”). Dwa występy odbywały się w uzdrowiskach termalnych. Ich celem było urozmaicenie pobytu kuracjom. Dwa pozostałe organizowane były wraz z samorządami gmin, w których się odbywały i brały w nich udział również miejscowe i okoliczne zespoły węgierskie.

Pierwszy występ daliśmy na drewnianej przestronnej scenie w Uzdrowisku Termalnym św. Elżbiety w Morahalom. Widzowie oglądali go wprost z trawki, spod parasolów, a nawet z basenów. Ten kurort tak się spodobał członkom naszego zespołu, że czas przeznaczony na zwiedzanie winiarni i kosztowanie win zamienili za wypoczynek w kąpielisku. Niezapomnianym przeżyciem był mecz piłki nożnej drużyn męskiej i damskiej w nadmuchiwanym basenie z cienką warstwą wody – w kąpielów-



„Suszanie” prezentują się na Węgrzech.

kach, z kaskami na głowach. Kolejny występ, przy udziale ok. 300 widzów, odbył się na zadaszonej estradzie Ośrodka Kulturalno-Sportowego w Kecel. W sobotę występowaliśmy w malutkiej miejscowości Kisszállás, gdzie jednak było najbardziej uroczyste. Program zainaugurował przemarsz wszystkich zespołów przez centrum gminy. Występ odbywał się co prawda na najmniejszej scenie, ale za to publiczność żywo reagowała, a dzień zakończył się fantastycznym

rautem, gdzie podawano wysmienite miejscowe specjały – gęsią wątróbkę, pieczone bakłażany, różne mięsa, ciastka i wytrawne wino. Ostatni występ zaliczyliśmy w niedzielę w Cserkeszölő – w dużym uzdrowisku termalnym na dużej zadaszonej estradzie. W czasie naszego pobytu na Węgrzech zdążyliśmy zwiedzić także Budapeszt. Stolica Węgier jest wprawdzie cała rozkopana, co utrudniało przejazdy autobusem, ale udało nam się zwiedzić Parlament, Plac

Króli, Łazienki Miejskie, a podczas godzinnej przejażdżki łodzią po Dunaju obejrzelśmy wszystkie historyczne budowle nad rzeką i ważne mosty łączące pagórkowatą Budę z nizinnym Pesztem.

Festiwal, choć odbywający się w lipcu, zakończył działalność zespołu w pierwszym półroczu. Z występów poprzedzających wyjazd na Węgry warto wymienić te, które odbywały się na najciekawszych i najbardziej udanych imprezach. Był to V Festi-

wal Mniejszości Narodowościowych w Karwinie (na początku czerwca), gdzie mieliśmy trzy wejścia, a pogoda i widownia dopisały. W czerwcu tańczyliśmy również na bardzo prestiżowym XVI Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym we Frydku-Mistku, a na początku lipca gościliśmy na Hanej – w Dolopłazach koło Ołomuńca. Tam odbywała się sympatyczna impreza „Jazda Królów”, wywodząca się z tradycji historycznej. **BARBARA MRACNA**



Prezydent Lech Kaczyński po raz ostatni gościł na Zadnim Groniu w lutym. Podjął wtedy na śniadaniu Adama Matysza.

Zameczek zaprasza w... drugiej połowie sierpnia

Jedna z największych atrakcji w Wiśle – Zameczek Prezydencki na Zadnim Groniu – jest jednym z najładniejszych miejsc w kurorcie. Oczywiście, jeżeli chcemy zwiedzić wnętrza. Z zewnątrz rezydencję, postawioną dla Ignacego Mościckiego i kolejnych prezydentów, możemy oglądać do woli. Najbliższy wolny termin do zwiedzania? Krystyna Pasierbek, kierowniczka obiektu, chwilę się zastanawia i odpowiada: – Chyba druga połowa sierpnia.

Zameczek został odrestaurowany z inicjatywy prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Obiekt udostępniono dla zwiedzających przed pięcioma laty. Od początku cieszył się ogromną popularnością wśród miejscowych i turystów. Tragiczna śmierć Marii i Lecha Kaczyńskich, którzy w

rezydencji gościli kilkakrotnie, tylko tę popularność spotęgowała.

– Praktycznie od początku wakacji nie ma wolnych miejsc. Do połowy tego roku mieliśmy 5200 zwiedzających. Tymczasem w całym roku ubiegłym przyjęliśmy około 9000 osób. Szykuje się więc rekordowy rok – mówi Krystyna Pasierbek. Kolejek do Zameczku pewnie by nie było, gdyby zwiedzanie odbywało się przez cały tydzień. Tymczasem letnią rezydencję można zwiedzać od środy do soboty, w grupach do 20 osób, wchodzą maksymalnie trzy grupy dziennie. Goście oglądają Zameczek Górny, przechodzą trasą historyczną, na trasie której znajduje się m.in. gabinet prezydenta Mościckiego, apartamenty urzędującego prezydenta są wyłączone ze zwiedzania.

W Zameczku Prezydenckim czynna jest także część hotelowa.

Jak się dowiedzieliśmy, w rezydencji na Zadnim Groniu nie powstanie izba pamięci Marii i Lecha Kaczyńskich. – Nie ma przewidzianego miejsca. Mamy natomiast wyjątkowe pamiątki po parze prezydenckiej. W kaplicy prezydenckiej znajduje się tabernakulum ufundowane przez Marię i Lecha Kaczyńskich, które zostało poświęcone 12 grudnia ubiegłego roku. Mamy także krzyż подарowany przez panią prezydentową – dodała Krystyna Pasierbek.

Zapytaliśmy w rezydencji, czy znany jest termin przyjazdu nowego prezydenta RP – Bronisława Komorowskiego. Na razie, nie wiadomo, kiedy prezydent elekt mógłby przyjechać do Wisły. **(wot)**

Tym razem kielich z Niemiec

Rozrasta się niezwykła kolekcja kielichów liturgicznych w parafii ewangelickiej w Szczyrku-Salmpolu. Na beskidzkim Kotarzu ks. Jan Byrt, proboszcz parafii ewangelickiej w Szczyrku, z kamieni przywiezionych z wielu krajów, zbudował Ołtarz Europejski. Na poświęcenie przyjechał ks. Roman Indrzejczyk, kapelan prezydenta Lecha Kaczyńskiego (obaj zginęli w katastrofie smoleńskiej) i przywiózł przekazany przez niego kielich liturgiczny. Drugi kielich ofiarował Jerzy Buzek, były premier, przewodniczący Parlamentu Europejskiego. Trzeci, na początku czerwca, został przekazany przez wicepremiera Królestwa Niderlandów – Andre Rouvela. Teraz do Szczyrku dotarł czwarty kielich, ofiarowany przez Christiana Wulffa, nowego prezydenta Niemiec. Jest złoty, bez zdobień, z wygrawerowanym napi-

sem: „Dar Prezydenta Niemiec dla Ołtarza Europy”. Co ciekawe, do Szczyrku przywieźli go zaprzyjaźnieni z proboszczem... motocykliści z Hannoveru. Na tym jednak nie koniec.

– 1 stycznia ma w Beskidy przyjechać chór z Ameryki. Wystąpi prawdopodobnie w Ustroniu. Członkowie mają przywieźć ze sobą kielich od prezydenta Baracka Obamy. Ponadto staramy się o kielich z Republiki Czeskiej oraz Słowacji. Z kolei Jerzego Buzka poprosiliśmy, żeby wystarał się o kielich dla nas z bardziej odległych europejskich krajów takich, jak Hiszpania, Francja czy Portugalia – powiedział nam pastor ze Szczyrku.

Już dziś kielichy są wykorzystywane nie tylko do czynności liturgicznych, stały się także „eksponatami” chętnie pokazywanymi wszystkim zainteresowanym. **(gc, wot)**



Ksiądz Jan Byrt z kielichem od prezydenta Niemiec.

Zawiedzione nadzieje

Oczekiwań zwiedzających nie zawiedzie wbrew tytułowi, „Niespełnione nadzieje. Śląsk Cieszyński 1945–1948”, wystawa przygotowana w 65. rocznicę zakończenia II wojny światowej przez Książnicę Cieszyńską. Jest poświęcona historii lat powojennych Śląska Cieszyńskiego.

Dzięki barwnej opowieści kustosza ekspozycji, Jarosława Jot-Drużyckiego, poznamy szczegółowo wydarzenia w latach 1945–1948, zarówno po czeskiej, jak i polskiej stronie granicy. Tak jak w pozostałej części Europy, również w naszym regionie kres okupacji niemieckiej kojarzył się z demokracją oraz powrotem sprawiedliwości, dodając wykończonemu przez wojnę społeczeństwu otuchy i wiary w zmiany na lepsze. Okres naiwnych oczekiwań nie trwał jednak długo – towarzysze zza wschodniej granicy wzięli sprawy w swoje ręce, uśmiercając tym samym idee wolnościowe ludności polskiej, która była w owym czasie większością narodową okolic Cieszyna.

PIERWSZE WYBORY

Patriotyczna Polska odczuła siłę propagandy i manipulacji znacznie mocniej od swych południowych sąsiadów już w czasie pierwszego, powojennego referendum „3 razy TAK” z 1946 roku. Miało ono na celu podliczenie zwolenników komunizmu, oczywiście wyniki zostały sfałszowane na korzyść Polskiej Partii Robotniczej. Jedyną legalną partią opozycyjną, która stwarzała zagrożenie, było Polskie Stronnictwo Ludowe – zwolennicy tego właśnie ugrupowania zdecydowali o jego zwycięstwie tylko w okręgu krakowskim.

– Kraków jako jedyny ustrzegł się przed ukartowaniem wyników referendum, co stało się swoistą legendą na skalę państwową. Można powie-



Czeskie roszczenia terytorialne w okresie powojennym.

na czele ze Stanisławem Mikołajczykiem (były premier RP na uchodźstwie).

W Czechosłowacji wybory miały przebieg nieco łagodniejszy, Czesi bowiem z przekonaniem głosowali na partie należące do Frontu Narodowego i tylko niewielka część odda-

KOMUNIZM A KONSPIRACJA

Naczelnym dowódcą niepodległościowej partyzantki oraz największym postrachem władz na Ziemi Cieszyńskiej był pochodzący z Frysztatu Henryk Antoni Flamme, występujący pod pseudonimem „Bartek”, aktywny konspirator już w czasach wojny, założyciel organizacji HAK przy Armii Krajowej. Z wykształcenia pilot Wojska Polskiego, następnie kapitan Oddziału Narodowych Sił Zbrojnych, największego ugrupowania niepodległościowego na Śląsku, z którym przeprowadził ponad 300 akcji zbrojnych. Formacja ta obejmowała teren pięciu powiatów: bielskiego, cieszyńskiego, żywieckiego i pszczyńskiego, w początkowej fazie liczyła sześćdziesiąt, a w okresie szczytowym nawet 350 osób. Najbardziej znacząca w karierze kapitana okazała się dwugodzinna defilada umundurowanych żołnierzy „Bartka” na oczach przerażonych komunistów, która miała miejsce w Wiśle w 1946 roku. Stopniowo jednak, na skutek ubekskich obław i prowokacji, armia wykruszała się, sam „Król Podbeskidzia”, jak zwykle się określał Antoniego Flamme, skorzystał z amnestii, co nie uchroniło go jednak przed zastrzeleniem przez miejscowego milicjanta, który nigdy zresztą nie został osądzony.

Kolejnym oddziałem partyzanckim, mającym korzenie już w konspiracji antyhitlerowskiej był „Wędrowiec” – oddział konspiracyjny Wojska Polskiego, często traktowany przez ubeków jak oddział bojowy „Bartka”. Do jego rozbicia doszło w 1946 roku, członkowie partyzantki sądzeni byli w procesie pokazowym z rozkazu Juliana Giemborka – miał on miejsce w salach cieszyńskiego ratusza.

KONTEKST ZAOLZIAŃSKI

Od razu po wojnie Zaolzie skupiło na sobie uwagę wielu środowisk – zarówno rządu polskiego na emigracji, władz czeskich oraz ludności, zamieszkującej ten właśnie teren. Wojska polskie na krótko po wojnie weszły do wschodniej części Cieszyna, z kolei Czesi zajęli polskie miejscowości, m.in. Chałupki, Racibórz czy Kudowę-Zdrój, naruszając przy tym linię graniczną. Wśród



Sztandar Komitetu Powiatowego PPR w Cieszynie.

ludności miejscowej, szczególnie na Śląsku Zachodnim, aż roilo się od działaczy, prowadzących debaty o losach Zaolzia, nierzadko powstawały petycje do władz, mające na celu przyłączenie ich miejscowości do Polski.

– Co ciekawe, na naszej wystawie znajdują się dokumenty petycyjne, pochodzące z miejscowości,

w których dziś praktycznie nie ma polskiej mniejszości! A przecież wielokrotnie podpisywały się całe rodziny z Orłowej, Poręby, Szonowa czy Pietwałdu – wyjaśnia Drużycki.

Bolesna dla tutejszych Polaków okazała się również propaganda antypolska, której najbardziej znanym przedstawicielem był František Uhlíř. Rodzice byli prześladowani za wysyłanie swych pociec do polskich placówek, grożono utratą pracy, a nawet wysiedleniem. Liczne stowarzyszenia, wspomagające Polaków, okazały się długofalowo bezskuteczne – procent ludności polskiej zamieszkującej Zaolzie zmalał prawie dwukrotnie, co spowodowały liczne emigracje, deklaracje zmiany narodowości, a także napływ ludności Słowacji i Moraw.

ŻYCIE CODZIENNE

Niezależnie od wydarzeń politycznych i tła historycznego lat 40., na Śląsku Cieszyńskim kwitło życie towarzyskie i kulturalne – organizowano najróżniejsze bale, przedstawienia tetralne, zabawy – również polsko-czeskie, dzieci uczęszczały do szkół, funkcjonowały chóry, pielęgnowano tradycję ludową. Oczywiście, nie całkiem swobodnie, wszystko pod okiem Armii Czerwonej.

Tematyka wystawy, aczkolwiek dotycząca regionu, w którym żyjemy, zdaje się być równocześnie bardzo odległa.

– Wiele osób nie chce powracać do czasów powojennych, gdyż są to często wspomnienia nieprzyjemne i bolesne. Jednak warto wiedzieć i pamiętać o tym okresie w naszej wspólnej historii, do czego zachę-

**Niech żyje
PREZYDENT BIERUT!
Nasza granica to OSTRAWICA!**

Plakat z okresu polsko-czechosłowackiego konfliktu o Śląsk Cieszyński w latach 1945–1948.

dzieć, że przewodniczący komisji „spał na urnie”, by nie dopuścić do zamiany głosów. To oczywiście zapoczątkowało nagonkę na Kraków, której efektem było między innymi powstanie Nowej Huty. Miała być ona dla mieszkańców przestrożą, a jak się okazało, stała się gwoździem do trumny komunistów – poprzez sporną kwestię krzyża i kościoła, jakiego domagali się mieszkańcy oraz dzięki temu, iż to właśnie mieszkańcy Nowej Huty pociągnęli za sobą Stary Kraków intelektualistów w buncie przeciwko komunizmowi, a nie na odwrót – mówi Drużycki.

W 1947 roku odbyły się wybory do Sejmu, zakończone nie inaczej, jak triumfem pseudosocjalistycznej, czerwonej PPR. Nie podlega wątpliwości, że zostały one w pełni sfałszowane, gdyż rzeczywiste poparcie ludności dla tego ugrupowania wynosiło niecałe 27 procent. To jednak nie stanowiło przeszkody dla ówczesnych władz, które postawiły sobie za cel likwidację podziemia niepodległościowego oraz eliminację konkurencyjnej partii, jaką było PSL

ła tzw. Białe karty, będące przejawem sprzeciwu – stąd wybory zachowały chociaż po części demokratyczny charakter, co było nie do pomysłenia po drugiej stronie granicy.

DRUGA STRONA MEDALU

Mniejszością narodową, która ucierpiała na skutek działań powojennych, jakimi były postanowienia Konferencji Poczdamskiej, byli zamieszkujący Śląsk Cieszyński... Niemcy.

– To w pewnym stopniu zrozumiałe, zważywszy krzywdy, jakie spowodowała okupacja niemiecka. Jednak często wysiedlani, jak również zmuszeni do ekshumacji zwłok z Cmentarza Żydowskiego w Cieszynie byli niewinni ludzie, którzy z wojną nie mieli nic wspólnego, po prostu czuli się Niemcami, a to czyniło ich wrogami publicznymi – przyznaje kustosz. Proces „odniemczania” objął również niemieckie napisy, pozostałości kultury, a Niemcy, którym nie udało się wyjechać, byli wywożeni na niewolnicze prace do ZSRR.

ca wystawa. Może być ona również źródłem dyskusji i dociekań historyków i badaczy. Zresztą większość źródeł historycznych, prezentowanych na ekspozycji, ukazuje się po raz pierwszy po tylu latach, czekając na swe odkrycie – wyjaśnia Jarosław Jot-Drużycki, jeszcze raz zapraszając na wystawę do Książnicy Cieszyńskiej. (a.w.)

JERZY
DZIĘGIELÓW

Oferujemy **SPRZEDAŻ** i **SERWIS**:

- nowych i używanych markowych kosiarek oraz rowerów
- pojazdów górskich
- maszyn rolniczych i ogrodniczych
- obracarek i grabiarek do siana




Serdecznie zapraszamy:
Pon-Pt 8-17, Sob 8-13
www.jerzy.info.pl
Dzięgielów, Graniczna 3
33 8529-249

Sprzęt rolniczo-ogrodniczy
Sprzęt sportowy- ROWERY

F.H. KISIEL
CIESZYN

FARBY · LAKIERY
ZAPRAWY · KLEJE
TAPETY · DREWNO
AKCESORIA MAL.

UL. ŚWIEŻEGO 3



TEL: 0048 33 8523864

NAJLEPSZE CENY SAMOCHODÓW

SUZUKI 

www.AUTOKANTOR.cz
Třinec - Vendryně, tel: 558 350 475

Velká Letní Soutěž k 20. výročí založení firmy
Objednej okna a vyhraj...

150x Notebook ASUS PROSDIJ-SX294V
150x LCD TV SONY Bravia KDL-32EX302
150x Domáci kino PHILIPS HTS 3373
150x Videokamera SONY DCR-SX33
150x Fotoaparát SONY DSC-W320

Mercedes-Benz třídy C

Slovaktual letos slaví 20. výročí své existence a spolu s Mercedes-Benz připravili pro zákazníky "Velkou letní soutěž". Objednáním značkových oken Slovaktual za zvýhodněné ceny v termínu od 1. 7. - 30. 9. 2010 se stáváte účastníkem soutěže a budete zařazeni do žebříčku o více než 1000 cen.

Navštivte naši vzorkovou prodejnu a informujte se
Oslavujte s námi okna a dveře

Slovaktual 20 let 1990 - 2010
www.slovaktual.eu

TŘINEC
Lidická 624
558 340 878
775 721 164
775 221 164
slovaktualtrinec@seznam.cz

HAVÍŘOV
Těšínská 1A
558 340 878
744 481 164
744 491 164
slovaktualhavirov@seznam.cz

Jeszcze się nie zdecydowałeś? Inni już to zrobili!
Zareklamuj się w »GŁOSIE LUDU«!

Na Twój telefon czeka BEATA SCHÖNWALD
doradca ds. reklamy
Tel. 775 700 896

Elmax® elektro

Robot kuchenny BOSCH

Moc [W]: 550; Ilość stopni prędkości: 4; Misa ze stali szlachetnej; Hak do zagniatania ciasta, końcówka do ubijania, końcówka do mieszania; Mikser z tworzywa sztucznego o pojemności 1l; Rozdrabniacz do warzyw i owoców; Maszynka do mielenia mięsa.

Cena promocyjna 4 190,- Kč



Sklepy ELMAX ELEKTRO w regionie: CZ. CIESZYN, Rynek CSA HAWIERZÓW, DT ELAN ♦ KARWINA, Tr. Osvobození TRZYNIEC, centrum Slovan ♦ JABŁONKÓW, stara poczta
www.elmaxelektro.cz

Kongres Polaków w RC ogłasza konkurs na stanowisko

redaktora naczelnego »Głosu Ludu«

Wymagania stawiane kandydatom:

- ▶ pełne studia wyższe
- ▶ doskonała znajomość języka polskiego
- ▶ dobre rozeznanie w problematyce regionalnej i w życiu mniejszości polskiej w RC
- ▶ znajomość zasad funkcjonowania prasy i mediów
- ▶ umiejętność obsługi komputera i korzystania z Internetu
- ▶ doświadczenie (staż, praktyka, praca) w mediach
- ▶ umiejętność kierowania zespołem

Zgłoszenia wraz z zestawem wymaganych dokumentów należy składać w Kancelarii Kongresu Polaków do **31. 8. 2010**.

Podjęcie obowiązków redaktora naczelnego możliwe najwcześniej od 1. 10. 2010, nie później niż 1. 1. 2011

Spis wymaganych dokumentów można pobrać w Kancelarii KP lub na stronach internetowych www.polonica.cz (zakładka aktualności)

Wydawca zastrzega sobie prawo do unieważnienia konkursu i do niewybrania żadnego kandydata.

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Codziennie aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

Codziennie nowe informacje

Sportovní areál VENDRYNĚ
Vitality Slezsko

Spodziewasz się gości, a nie zamierzasz spędzać czasu w kuchni?

NO TO NIE ZWLEKAJ i **wspaniałe jedzenie zamów u nas!**

Co oferujemy:

Pieczona szynka	160,- / 1 kg
Pieczony indyk	170,- / 1 kg
Golonka po wiejsku	130,- / 1 ks
Pieczona golonka	100,- / 1 ks
Kurczak z grilla	100,- / 1 kg

ZAMAWIAJ z 7-dniowym WYPRZEDZENIEM!

Zamówienia i bliźsze informacje:
p.SZKUCIK **WIĘCEJ** znajdziesz na www.VITALITYSLEZSKO.cz
+420 733 184 406

DRZWI i FUTRYNY

PELI

EUROOKNA JANOŠÍK
Profil 92 mm: U = 0,8 W/m² K!

♦ DRZWI ZEWNĘTRZNE ♦
OKUCIA, MONTAŻ

Sklep: Třinec, Frýdecká 12,
Tel. 558 325 172, 608 757 442

POLSKA FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA
oferuje

kompleksowe wykończenia wnętrz
płyty kartonowo-gipsowe (sadrokarton)
tynki cienkowarstwowe
tapety natryskowe
system DIACOLOR i GOTELE

Andrzej Stuchlik, tel. +48 501 080 378
e-mail: andrzejstuchlik@o2.pl
www.stuchlik.com.pl

Producent mebli kuchennych od 1983 r.

MS MEBLE
MAŁYJUREK

meble biurowe
szafy
garderoby
hotelowe i inne

NOVA EKSPOZYCJA NIESPOTKANE ROZWIĄZANIA

Puńców/k. Cieszyna
ul. Cieszyńska 82
tel/fax: +48 33 852 92 14
www.ms-meble.pl

Kamieniarstwo WRZOS
Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM
Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:
Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Golezów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

Blach Stal **BLACHY**
DACHOWEJ!

SUPER-PROMOCJE!
ok. 150,-kč / m² z DPH

Cieszyn
ul. Stawowa 22
+48 509 004 021
www.blachstal.pl

POP ART 85

Witajcie, wierni poparciści! Zapraszam do barwnego świata kinematografu – jakież nowinki filmowe przynosi nam lato?

DUŻA RECENZJA

Autor Widmo (Ghost Writer, Muż ve stínu, 2010). Reż. Roman Polański. Być może tego nie wiecie, ale Roman Polański to nie tylko znany pederasta, ale także całkiem zdolny reżyser. Na jego nowy film musieliśmy czekać aż pięć lat, przy czym po jego ostatnim dokonaniu, „Oliverze Twiście”, w sumie nawet nie było wiadomo, czy warto. A tu zaskoczenie – dobry film!

„Dobry” to mało powiedziane. Polański nakręcił dzieło finiszowe i dojrzałe, niesłychanie dopracowane, w bezpośredni sposób nawiązujące do tradycji kryminałów lat 70., a nawet jeszcze starszej – do najlepszych filmów Hitchcocka.

Fabula jest w miarę prosta – młody literat (Ewan McGregor) otrzymuje propozycję napisania autobiografii w imieniu słynnego polityka (Pierce Brosnan). „Autor-widmo” dowiaduje się jednocześnie, iż jego poprzednik zginął w dosyć dziwnych okolicznościach.

Młody pisarz ma więc przed sobą nieprzyjemne zadanie dokończenia w morderczym terminie książki o człowieku, nad którym ciąży poważne oskarżenie. W dodatku minister ukrywa się na odludnej wyspie w Stanach Zjednoczonych i chce, by książka została napisana właśnie tam. W rezydencji otoczonej lasami i plażami żyje polityk oraz jego rozgoryczona żona, osobista sekretarka i mała ekipa złożona ze służby i pomocników. Autor-widmo zaczyna podejrzewać, że przyjęcie tego zlecenia nie było zbyt dobrym pomysłem.

Cały film sprawia wrażenie chłodnego, aseptycznego, kameralnego. Częściowo wspomagają to odczucie zielonkawe odcienie, częściowo zaś spartańsko oszczędne zabiegi techniczne – minimalistyczny wystrój wnętrza, czyste ujęcia, muzyka korzystająca w równym stopniu z mechanicznie powtarzanych motywów, jak i ciszy albo szumu wiatru i morza.

Bardzo oszczędna jest także gra aktorska, wszystkie emocje gotują się pod powierzchnią. Nic w tym zresztą dziwnego, poruszamy się przecież w środowisku ludzi skrupulatnie przestrzegających sztywnych zasad dobrego wychowania i odpowiedniej prezentacji. Jedynym wyjątkiem jest tytułowy bohater, którego okazjonalna niezręczność i młodzieńcza iskra nieuchronnie przyciągną znużoną żonę ministra.

Polański rozgrywa tutaj wspianą serię drobnych sztychów, jakie mają w swoim arsenale tylko ci najlepsi. Pisałem już o ścieżce dźwiękowej wykorzystującej momenty ciszy – podobnie jest z obrazem i fabułą. Główny bohater jest tutaj dosłownie „widmem” – ani razu nie zostaje po-



dane jego imię, nawet w końcowych napisach jest określony jako Duch. Reżyser stosuje dziesiątki niedopowiedzeń, kuksańców, ozdabia postacie w drobne rysy i zniekształcenia, co cudownie rozbudowuje raczej prościutki scenariusz.

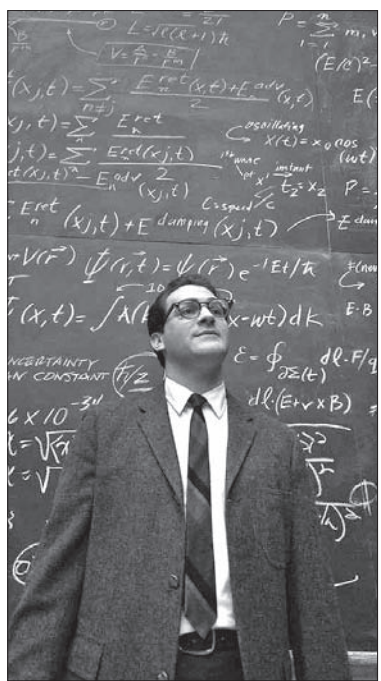
Tutaj właśnie leży jedyny problem filmu; jedyny, ale duży i krępujący. Polański strzelił sobie w stopę od razu na starcie, korzystając z niezbyt wyszukanego scenariusza. Film jest wspaniały w szczegółach, ale lekko przynudza jako całość – fabuła zmierzająca do kulminacji, by w chwili „nieoczekiwanego odkrycia” pozostawić w widzu uczucie niedosytu. Polański chyba dobrze to sobie uświadamiał, ponieważ na samym końcu umieścił dwie najładniejsze sceny, piękne w swej prostocie – karteczkę z tajemniczą podrózką przez tłum gości przyjęcia oraz finałowe odejście Widma.

Tak czy owak – film jest warty polecenia, forma bogato nadrabia za wszystkie potknięcia treści.

P.S. Mała perełka na zakończenie. Uważni kinofile odkryli, że w całych końcowych napisach popsuta się interpunkcja, w związku z czym skrót „ass.” (asystent) został wyświetlony jako „ass” (sempiterna, czyli swojskie cztery litery). W związku z tym w napisach zaroilo się od „designerów dupy”, „malarzy dupy”, „managerów zakwaterowania dupy” itp. To chyba na poprawienie humoru po niezbyt budującym zakończeniu filmu.

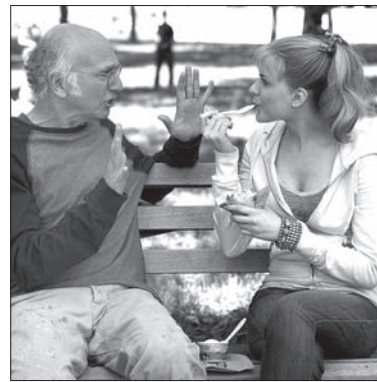
ŚWIEŻE BUŁECZKI

* **Poważny człowiek (A Serious Man, Seriozni muź)** – kolejny cyniczny dowcip braci Coen, film przypominający długą żydowską anegdotę. Naszego bohatera, ciemnowłosego profesora fizyki na małym amerykańskim uniwersytecie, spotykamy w 1967 roku. Larry Gopnik jest otoczony przez fałszywych ludzi, którzy wykorzystują jego nieporadność, jego własne dzieci go nienawidzą, jest szantażowany przez studenta, w jednej chwili żona zdradza go z najlepszym przyjacielem i



jest onieśmialany przez niewyżytą sąsiadkę. Gdy Larry szuka pomocy u rabinów, ci okazują się tragicznie niekompetentni, dukają jedynie niejasne, mylące przepowiednie. Jahwe nie kocha naszego bohatera, pastwi się nad nim, zwodzi go i wystawia na bezsensowne próby.

Coenowie ponownie zaludnili ekran plejadą barwnych postaci, stworzyli malutki, prywatny świat, w którym do woli znęcają się nie tylko nad swoim bohaterem, ale także nad widzami. Film zbudowany jest na kontrastach – operuje nudą jako środkiem rozrywki, stawia w roli bohatera najwykleszego „everymana”, konsekwentnie buduje szablonowe konstrukcje i złośliwie rozwala je tuż przed ich zwieńczeniem. Dziwne to, wieloznaczne i niepokojące, ale jeżeli dacie się wprowadzić w atmosferę, to czeka was niezła zabawa. Albo przynajmniej coś bardzo do niej zbliżonego.



* **Co nas kręci, co nas podnieca (Whatever Works, Użyj si, co to jde)** – Woody Allen powraca do własnych korzeni. Chociaż w najnowszym filmie nie zagrał głównej roli, jego obecność jest wyczuwalna w każdym ruchu i słowie Borysa Yelnikoffa, bohatera tej historii. Borys jest emerytowanym naukowcem, starym, zręcznym przykiem, który wszystkich ludzi uważa za „otaczające go mikroby”. Pewnego dnia znajduje dosłownie na ulicy młodą dziewczynę, która przywędrowała do Nowego Jorku z prowincji. Niezbyt rozgarnięte dziewczę rozbija w drobny mak spokojne bytowanie opryskliwego intelektualisty – a to dopiero początek! Wkrótce do drzwi jego mieszkania zapukają kolejni członkowie dziwacznej rodziny nowej lokatorki. Wszystkie zwroty akcji prowadzą do zakreślonego finału, który stanowi ilustrację głównego przesłania zawartego w tytule filmu – olej to, co myślą inni, ulóż życie tak, abyś był szczęśliwy.

Klasyczna allenowska komedia dialogowa, iskrząca się puentami i ostrymi wymianami poglądów, pachnąca Nowym Jorkiem. Woody powrócił.

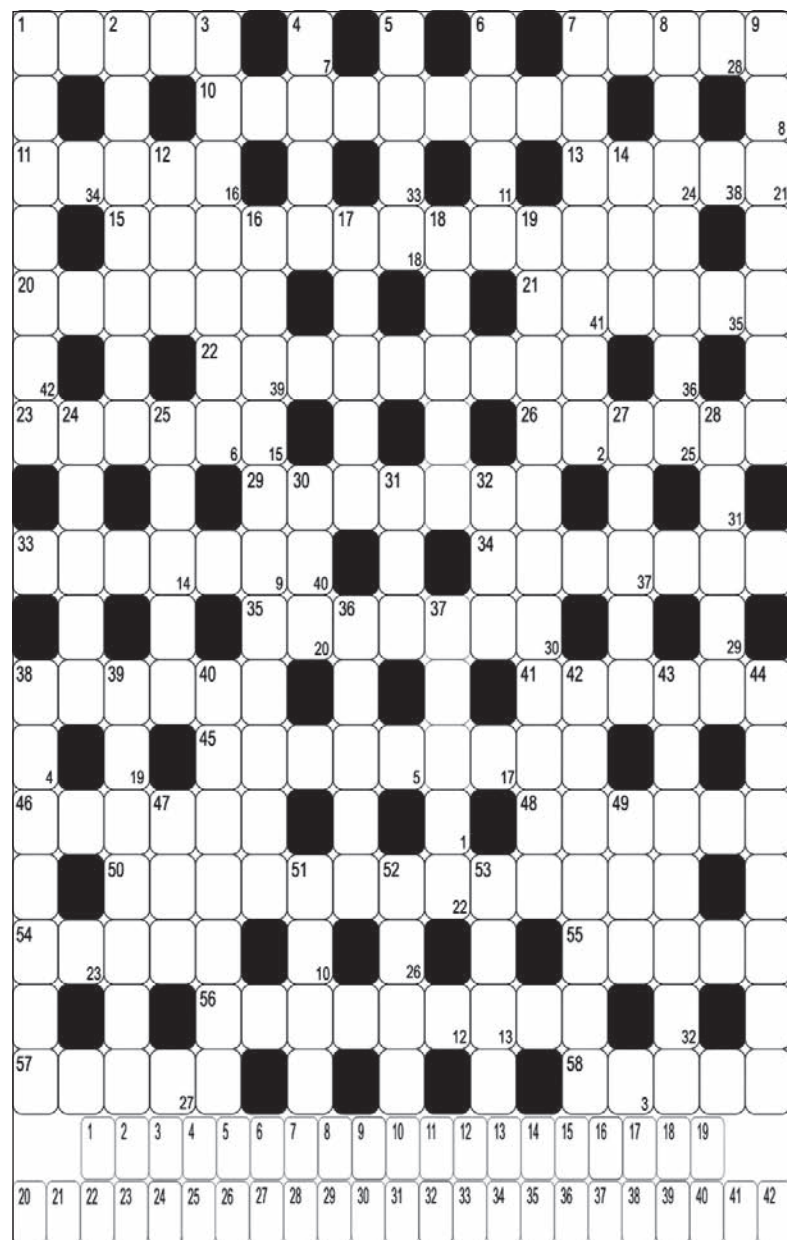
Koniec taśmy, nawiążemy do fabuły za cztery tygodnie, bo za dwa – tańce, hulanki, swawole! Do przeczytania!

Rubrykę przygotował:
DAREK JEDZOK

POZIOMO: 1. grecki bóg płodności i urodzaju 7. jeszcze nie lekarz 10. Zbigniew, biskup krakowski 11. niezbyt powszechne imię męskie 13. kompozytor austriacki 15. uczeń szkoły średniej 20. utajone szyderstwo 21. cieśnina łącząca Zalew Szczeciński z Zatoką Pomorską 22. bandaż na ranie 23. słodki wypiek 26. czas przeszły dokonany 29. skała osadowa używana do wyrobu cementu 33. kolejne karty w jednym kolorze 34. naczynie do picia trunków 35. biblijny prorok 38. miasto z piłkarzami Górnika 41. uniwersalny rozpuszczalnik 45. źle wypieczone ciasto 46. karłowate drzewo doniczkowe 48. D'Arc 50. dążenie państw do zjednoczenia 54. znany aktor francuski 55. duża chusta noszona przez góralki 56. przemysłowe miasto angielskie 57. jedyny port Jordanii 58. meksykański ozdobny sukulent.

PIONOWO: 1. lis polarny 2. nauka wstępna do studiowania Biblii 3. imienna część zdania 4. zapał twórczy 5. ciężka, mozolna praca 6. „stał” w języku Havla 7. Dąbrowkę poślubił 8. w „Bonnie i Clyde” brylowała 9. płyta odtwarzana cyfrowo 12. z rodziny karpiowatych 14. wysępka wulkaniczna w pobliżu Rapa Nui 16. karcąca uwaga 17. lodowy korek 18. gryzoń z Ameryki Południowej 19. gloryfikacja 24. imię pani Santor 25. letnia spiekota 27. znany poeta austriacki 28. stracony razem z Vanzettim 30. zachodnioczeskie miasto 31. niewielki las 32. czyli „były” 36. parkowa ulica 37. dowód niewinności 38. okupant 39. klub piłkarski z Lizbony 40. zgaduj... 42. warząchew 43. durrowa lub molowa 44. rzeka na granicy Kanady i USA 47. jeden z synów Noego 49. hiszpańska bona 51. legenda włoskiego futbolu 52. angielski arystokrata 53. żelastwo jako surowiec wtórny **ROZWIĄZANIE DODATKOWE (autor sentencji nieznan)**

Opr. JO



Rozwiązanie krzyżówki z 17 lipca:

Poziomo: 1. JAKUB 6. MAMBA 9. ABWEHRA 10. NATAL 11. KONTO 12. ES-KADRA 16. ZALOTY 17. ZBAWCA 18. KNASTER 19. REKSIO 22. CARYCA 25. GWASZ 28. ZAŚNIAD 29. ANOSMIA 30. RATKI 32. KANTAL 35. CARTER 39. PIETYZM 40. NIEMOC 41. KORALE 42. KARAWAN 45. SŁOWO 46. INARI 47. PIECZKA 48. OSEKA 49. KRTAŃ.

Pionowo: 1. JANCZAR 2. KATOLIK 3. BALETKI 4. ĆWIK 5. CHÓD 6. MAKABRA 7. MANEWRY 8. AKOLADA 13. SYNOGARLICA 14. AOSTA 15. RZECZNICZKA 20. ELANA 21. SONET 23. RESOR 24. CHILE 26. WDA 27. SAK 31. TUTKA 32. KONISKO 33. NIEBOŻĘ 34. APOKOPA 36. AMONIAK 37. TRASANT 38. RZEMIEŃ 43. RZEŻ 44. WAZA KOŃCZ... WAŚĆ!... WSTYDU... OSZCZĘDŹ!...

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka pod red. Romana Barona „**A jednak zostanie...**”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 6. 8. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie ostatniej krzyżówki otrzymuje **Bronisław Sembol** z Czeskiego Cieszyna-Mostów.

ALE HECA

Przyszła baba do doctora, pyto:
– Panie doctozrze, jak dŁogo z tŁm mojom chorobŁm pożyjym?
– Niech se pani nie staro, dŁogo. Ale do oglŁdania nowego serialu nich sie pani raczy nie bier...

Do biura jednej z fabryk przylatuje wrzeszczy:
– Daliście mojemu staremu jakisi

cholerny order. Lepszy byćcie mu dali koperte!
– Jak pani tak moŁe mŁwić; przeca to je Order Odrodzynio!
– Od rodzynio jo je, a Łn od przynoszynio do chaŁupy piniŁdzy!

– Powiydz mi, jak dŁogo na tych krzypcach grosz?
– Chyba ze trzy roki.
– I nie bolŁm cie rŁce?

SOBOTA 31 lipca

TVP 1

5.50 Dwie strony medalu 6.25 Nowy Testament (film anim.) 6.55 Powszechny Spis Rolny 2010 7.30 Rok w ogrodzie (mag.) 8.00 Wiadomości 8.15 Las bliżej nas 8.40 Ziarno (dla dzieci) 9.10 Klub przyjaciół Myszk Miki (film anim.) 9.40 Tarzan 2: Początek legendy (film anim.) 11.00 Kyle XY 2 (film USA) 12.00 Wiadomości 12.10 Słaki morskie (film dok.) 12.50 Rycerze i rabusie (s.) 13.40 Kawa czy herbata? 13.50 Discovery w Jedynce (film dok.) 14.40 Kawa czy herbata? (mag.) 14.50 Wallis i Edward (film ang.) 16.45 Kawa czy herbata? (mag.) 16.50 Drużynowy Puchar Świata 17.00 Teleexpress 17.25 Kopalnie króla Salomona (film USA) 18.50 Kawa czy herbata? (mag.) 19.00 Wieczorynka - Moi przyjaciele Tygrys i Kubuś 19.30 Wiadomości 19.55 Rajd Finlandii 20.10 Mistrzostwa Europy w Barcelonie 22.00 Kawa czy herbata? (mag.) 22.15 Cena przetrwania (film USA) 0.05 Dowody kłamstwa (film USA) 1.45 Dzień czwarty.

TVP 2

5.00 Echa Panoramy 5.30 Człowiek wśród ludzi (mag.) 6.00 Tylko Kaśka (film pol.) 6.35 Wojna domowa 7.30 Podróż za jeden uśmiech 8.05 Siedem życzeń 9.00 Zoo Story 9.25 Klub kemping 9.35 Kocham Cię, Polsko! 11.05 Wojciech Cejrowski - boso przez świat 11.35 Makłowicz w podróży 12.10 W samą porę (film USA) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Cztery pancerni i pies (s.) 16.35 Świat bez tajemnic (film dok.) 17.30 Słowo na niedzielę 17.35 Festiwal Filmu i Sztuki „Dwa brzegi” 2010 18.00 Panorama 18.30 Mistrzostwa Europy w Barcelonie 20.10 16. Festiwal Kabaretu Koszalin 2010 0.10 Oni (horror USA) 2.05 W pętli czasu (s.) 2.50 Mafijny klan (s.).

TV KATOWICE

5.46 Minęła dwudziesta 6.30 Klinika cudów (s.) 6.58 Poranek TVP Info 7.12 Przegląd prasy 7.45 Aktualności 7.55 Szczęść milionów sekund 8.45 Olimpiada Bolka i Lolka (film anim.) 9.15 Infonuta (mag.) 9.22 Poranek TVP Info 11.00 Dzika Polska 12.00 Złote Łany 13.00 Sensacje XX wieku 14.00 Sztuka dokumentu 15.00 Było, nie minęło (pr. dok.) 16.00 Szerokie tory 16.50 Śląska lista przebojów 17.15 Rowerem w świat (mag.) 17.30 Kawiarnia naukowa 18.00 Aktualności 18.50 Magazyn meteo 19.00 Żory kochają jazz 19.35 Paszport do Chin (film dok.) 20.19 Jej sukces 21.00 Prywatne śledztwa 21.45 Aktualności 22.24 Jej sukces 23.01 Sportowy wieczór 23.17 Drużynowy Puchar Świata 0.15 Aniołki 0.45 Moja Warszawa (film dok.) 2.14 Sensacje XX wieku.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.00 Scooby-Doo, gdzie jesteś? (film anim.) 7.25 Romeo i Julia (film anim.) 8.55 Casper 2: Początek straszania 10.55 Dziupla Cezara (s.) 11.40 I kto tu rządzi (s.) 12.45 Mamuśki (s.) 13.15 Ewa gotuje 13.45 Grand Prix Węgier 15.15 Się kręci 15.50 Power Rangers Turbo (film USA) 17.50 Orły z Bostonu (film USA) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Piknik Country Mrągowo 2010 22.00 Hotel 52 (s.) 23.00 Się kręci 0.00 Niedobra (film USA) 2.00 Zagadkowa noc (teleturniej).

TVC 1

6.00 Szlakiem... 6.15 Poranek z Dadą (pr. dla dzieci) 6.30 Złote rączki 6.45 Sezamie, baw się razem z nami 7.10 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 7.35 Czarodziejskie drzewo (s.) 8.00 U nas na farmie 8.15 Królik Feliks i machina czasu (film anim.) 9.35 Baranek Shaun (s. anim.) 9.45 Pogotowie kulinarne (mag.) 10.10 Świat Zofii (film nor.) 12.00 Południowe wiadomości 12.05 Z metropolii; Tydzień w regionach 12.35 Auto Moto Revue (mag.) 13.05 Wieczór (film USA) 15.05 Powrót do Brideshead (s.) 16.00 Zawodowcy (s.) 16.50 Podróż w czasie (film USA) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomo-

ści 20.00 Opowieści zwierząt (s.) 20.35 Z zaciśniętymi zębami (film USA) 22.45 Gwiazdne wrota (film fr.-USA) 0.45 13. komnata Ewy Pilarowej 1.15 Pr. rozrywkowy 2.10 Wszystko-party.

TVC 2

6.20 Wiadomości STV 6.45 Eksperymenty Michaela 7.00 Zdrowie w Europie 7.50 Panorama 8.30 Cudowna planeta: Przygody z jaguarami (cykl dok.) 9.20 Historie domów (pr. cykl.) 9.40 Folklorika (mag.) 10.05 Wędrówki w poszukiwaniu piosenki (mag.) 10.35 Poszukiwania czasu utraconego 11.00 Poszukiwanie diamentów u wybrzeży Afryki południowej (dok.) 11.45 Film o filmie „Deszczowa nimfa” 12.00 Sprawy detektyw Patarcza 12.25 Złota Meduza (lista przeb.) 12.55 Simpsonowie (s. anim.) 13.15 Sabotaż (mag.) 13.40 Tak, panie ministrze (s.) 14.15 Abbey Road: Live II (koncert) 15.15 Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) 15.40 Wyspy Zielonego Przylądka (dok.) 16.20 Miejsca pielgrzymkowe (cykl dok.) 16.35 Święci i świadkowie: Ignacy Loyola (cykl dok.) 16.50 Znaki i rytuały: Gwiazdy 17.10 Uśmiechy Petra Narożnego 17.50 Rodak G.M. (cykl dok.) 18.05 Znikające strony rodzinne 18.25 O języku czeskim 18.40 Kultura.cz (mag.) 19.05 Moja rodzina (s.) 19.30 Filip Kaprál (dok.) 19.45 Piękno europejskich wybrzeży 20.00 Koncert ze Schönbrunn 21.35 Wiadomości z Letniej Szkoły Filmowej 21.45 Wiedeńska Opera Narodowa (retransmisja uroczystego koncertu) 0.50 Siedem epok rocka (cykl dok.) 1.40 Spotkali się... (pr. muz.).

NOVA

5.40 Rodzina piratów (s. anim.) 6.05 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.20 Liga Szpaków (s. anim.) 7.10 Tom & Jerry (s. anim.) 7.35 Tuż przed tragedią (cykl dok.) 8.35 Z piekła szczęście (s.) 9.40 Wszystko, co masz (film USA) 11.30 Ostatni Mohikanin (film czes.) 13.10 Słodkie zmartwienia (film USA) 15.00 Agencje, podaj łapę (film USA) 16.55 Tin Cup (film USA) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Norbit (film USA) 22.10 Maksimum ryzyka (film USA) 0.00 Domowe piekło (film USA) 2.05 Poradnik domowy.

PRIMA

6.10 Magazyn kulinarny 6.35 Winox Club (s. anim.) 7.05 Pokemon (s. anim.) 7.25 Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) 7.40 Frasier (s.) 8.05 Reba (s.) 8.30 Salon samochodowy (mag.) 9.40 M.A.S.H. (s.) 10.35 To morderstwo, napisała (s.) 11.30 Życie po faltarciu (s.) 12.15 Na przedmieściach (film USA) 14.20 Nadchodzi Polly (film USA) 16.10 Columbo (s.) 17.55 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości, sport 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Krucjata Bourne'a (film USA-kopr.) 22.15 Z piekła rodem (film USA) 0.40 Ten drugi (film USA) 2.25 Jak zbudować marzenie.

NIEDZIELA 1 sierpnia

TVP 1

6.20 Owocowe ludki (film anim.) 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.30 Południowy Pacyfik 9.25 Wakacje z duchami 10.00 Kangurek Joey (film austral.) 11.45 Śpiewnik patriotyczny - Warszawianka 11.55 Między ziemią a niebem (mag.) 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem (mag.) 13.00 Wiadomości 13.10 Rycerze i rabusie (s.) 14.00 Pierścionek z orłem w koronie 15.55 Warszawa 2010 17.00 Teleexpress 17.18 Drużynowy Puchar Świata 17.20 Tour de Pologne 19.00 Chip i Dale (film anim.) 19.30 Wiadomości 19.55 Tour de Pologne. 20.15 Dom nad rozlewiskiem (s.) 21.05 Mistrzostwa Europy w Barcelonie 22.40 Piłkarski poker 0.35 Amadeusz (film USA) 3.20 Stan wyjątkowy (s.).

TVP 2

6.10 100 tysięcy bocianów 6.35 Wojna domowa 7.20 Podróż za jeden uśmiech 8.00 Przygoda na Mariensztacie (film pol.) 9.40 Łagodna na drodze 10.00 Godzina „W” (film pol.) 11.25 Wojciech Cejrowski - boso przez świat 11.50 Festiwal Filmu i Sztuki „Dwa

brzegi” 2010 12.00 Książę i żebrak (film USA) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.00 Szansa na sukces (s.) 16.05 Na dobre i na złe (s.) 17.05 Historia Polski według Kabaretu Moralnego Niepokoju 17.50 Festiwal Filmu i Sztuki „Dwa brzegi” 2010 18.00 Panorama 18.35 Tak to leciało! (pr. muz.) 19.25 Mistrzostwa Europy w Barcelonie 21.15 Hity na czasie 2010 23.15 Wyrównanie rachunków (film ang.) 1.05 Aga Zaryan - „Umiera piękno” (film pol.).

TV KATOWICE

6.30 Szerokie tory 7.02 Dzika Polska 7.45 Aktualności 7.55 Koncert życzeń 8.45 Olimpiada Bolka i Lolka (film anim.) 9.00 Światowiec 10.00 Bitwa o Polskę 11.00 Dzika Polska 12.00 Szpital Dzieciątka Jezus (film dok.) 13.00 Sensacje XX wieku 14.00 Wierzę, wątpię, szukam. 15.00 Tajemnice Watykanu 16.00 Klinika cudów 16.50 Zamyślenia nie tylko dla pobożnych 16.55 Finis koronat opus 17.15 Dzień jak co dzień 17.30 Oscypek Fest 17.50 Hokej na trawie 18.00 Aktualności 18.45 Rodzina Kanderów 20.00 Kawaleria powietrzna 21.00 Miejsca przekłete 21.45 Aktualności 22.00 Hat-trick. 23.00 Sportowa niedziela. 23.17 Ja, alkoholik (film dok.) 23.48 Kawaleria powietrzna 0.15 Wierzę, wątpię, szukam.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.10 Kaczor Donald przedstawia (film anim.) 7.45 Scooby-Doo, gdzie jesteś? (film anim.) 8.15 Gumisie (film anim.) 9.15 Kacze opowieści (film anim.) 10.15 Zakłeta w sokoła (film USA) 12.45 Jaś Fasola (s.) 13.15 Grand Prix Węgier 16.15 Jaś Fasola (s.) 16.45 Kabaret TOPtrendy - 2005-2010 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami 7 (s.) 21.00 Wzór 4 (film USA) 22.00 Kości (film USA) 23.00 Gotowe na wszystko 3 (film USA).

TVC 1

6.00 Trojaczki (s. anim.) 6.25 Mamy trzy lata 6.35 Pachnące rupiecie (s.) 6.50 U nas na farmie 7.05 Poranek z Dadą (program dla dzieci) 7.15 Zgubione zabawki 7.30 Bob Budowniczy (s. anim.) 7.40 Kino domowe Mirabelki 7.50 Muminki (s. anim.) 8.10 Strachy i spółka (s.) 8.30 Freesbee 8.40 Kiedy kogut znieś jajko (bajka) 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 Grzechy dla widzów kryminalistów (s.) 12.00 Pytania V. Moravca (pr. dyskusyjny) 13.00 Wiadomości 13.05 Bajka o skrzypcach i altówce 14.15 Kabaret z barakowozu 14.50 Pieskie życie (film czes.) 16.20 Retro (mag.) 16.50 TVC (mag.) 17.10 Słowo na niedzielę 17.15 Zakryjcie jej twarz (s.) 18.05 Pan Tau (s.) 18.40 Śpiewanki 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Wszystko dla syna (film czes.) 20.45 Hipnoza (film czes.) 21.40 EXPO-minutny 2010 21.50 Komisarz Moulin: Ostatnia sprawa (film fr.) 23.30 Milczenie krogulca (s.) 0.25 Talk-show J. Krausa 1.05 Uśmiechy Petra Narożnego 1.45 Babel (mag.).

TVC 2

6.20 Elina Garanca, gwiazda bez manier (dok.) 6.50 Wiadomości STV 7.20 City Folk - Koszyce, 2006 7.50 Panorama 8.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy 8.45 W 40 lat później 9.45 Dzienniczek lektur 10.00 Po powierzchni 10.20 Film o filmie „Kuku wraca” 10.35 Film 2010 (mag.) 11.05 Stulecie latania (cykl dok.) 12.00 Candida (teatr TV) 13.20 Dziwne romanse 14.00 Potężne moce Ziemi (dok.) 14.55 Otlęhanie oceanu (dok.) 15.50 Mity i fakty historii: Germanie (cykl dok.) 16.45 Kamera w podróży (cykl dok.) 17.35 Sposzczenia z zagranicy 17.45 Wodniackie wędrówki 18.00 Magazyn religijny 18.20 Memoriał Václava Zapadlka 18.35 Kultura.cz (mag.) 19.00 Tak, panie ministrze (s.) 19.30 Simpsonowie (s. anim.) 19.50 Siedmiu klaunów 20.00 Wieczór na temat... Wypchani i wyrzeźbieni 22.00 Na pływalni z T. Špidlíkiem (talk-show) 22.25 Wiadomości z Letniej Szkoły Filmowej 22.35 Fay Grim (film USA-niem.) 0.35 Abbey Road: Live

II (lkoncert) 1.20 TVC (mag.) 1.45 Opowieści zwierząt (s.) 2.10 Stulecie latania.

NOVA

6.05 Rodzina piratów (s. anim.) 6.30 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.40 Spiderman (s. anim.) 7.05 Baby Looney Tunes (s. anim.) 7.30 Tom & Jerry (s. anim.) 7.55 Scooby-Doo: Potwór z Loch Ness (film anim.) 9.15 Jamie Oliver we Włoszech (mag. kul.) 9.45 Wielka Stopa w Egipcie (film wł.) 11.45 Pėniska a Paraplisko (film czes.) 13.30 Formuła 1: Grand Prix Węgier (transmisja) 16.20 Śmiercionośne pszczoły (film niem.) 18.05 Jeśli rozwód, to z hukiem (film czes.) 19.30 Wiadomości 20.00 Sekret (film fr.) 21.50 Archanioł (s.) 0.25 Świat gliniarzy (s.) 1.35 Ślepe zaufanie (film kan.).

PRIMA

6.30 Magazyn kulinarny 6.55 Winox Club (s. anim.) 7.20 Pokemon (s. anim.) 7.45 Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) 7.55 Przyjaciele (s.) 8.25 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.30 Świat 2010 (mag.) 10.10 M.A.S.H. (s.) 11.10 Katastrofy (s. dok.) 12.10 Receptariusz prima pomysłów 13.15 Bliżej (s.) 14.15 Chłopak z sąsiedztwa (film kan.) 16.05 Columbo (s.) 18.00 Z Włochem w kuchni (mag. kul.) 18.55 Wiadomości 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Ptaki ciernistych krzewów (s.) 21.35 Gra (film USA) 0.05 Swoboda seksualna? (film USA).

PONIEDZIAŁEK 2 sierpnia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.35 Owocowe ludki (film anim.) 9.10 Na wysokiej fali 9.40 Kyle XY 2 (film USA) 10.30 Dziesięć lat mniej (film USA) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.35 Szerokie tory 13.05 Warszawa 2010 13.25 Don Matteo 5 (film włoski) 14.30 Plebania (s.) 15.00 Wiadomości 15.15 Przebojowa noc. 15.25 Klan (s.) 16.20 Polska pięknieje 16.25 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Tour de Pologne 19.05 Nutella Mini Tour de Pologne 19.09 Wieczorynka - Hallo, tu Hania! 19.30 Wiadomości 20.05 Tour de Pologne 20.25 Nieustraszony (s.) 21.25 Licencja na zabijanie (film ang.) 23.45 Ekstradycja 3 (s.) 0.45 Zagadkowa Jedynka. 1.50 Ninozka (komedia USA).

TVP 2

6.15 Powszechny Spis Rolny 2010 6.50 W krainie władcy smoków 7.20 M.A.S.H. (s.) 7.55 Codzienna 2 m. 3 (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 9.33 Panorama 10.40 Aleja gwiazd 11.00 Familiada (teleturniej) 12.05 Malta Festival Poznań 2010 12.40 Znaki czasu (mag.) 13.05 Czarne chmury (film pol.) 14.05 Córki McLeoda 5 (s.) 14.55 Laskowik & Malicki 16.30 M jak miłość (s.) 17.25 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.25 Gorący temat 19.00 Barwy szczęścia (s.) 19.35 Kabaret na lato 20.10 Pechowiec (film franc.) 21.55 Czas honoru 2 (film pol.) 23.00 Agata kontra Agata (film szwajcar.) 0.40 Rosja: Podróże z Jonathanem Dimpleblym 1.50 Obrobić VIP-a (s.).

TV KATOWICE

6.10 Poranek TVP Info 7.45 Aktualności 8.10 Gość poranka 8.22 Poranek TVP Info 8.45 Co, gdzie, kiedy? 9.12 Gość poranka 9.22 Poranek TVP Info 10.12 Biznes 10.50 Gość poranka 11.00 Serwis info 12.16 Biznes 13.10 Raport z Polski 15.30 Serwis info 16.00 Rozmowa dnia 16.20 Biznes 16.50 Ogniste łabędzie 17.00 Z twardej gliny zbudowane 17.15 Raport z Polski 17.30 Co, gdzie, kiedy? 18.00 Aktualności 18.50 Magazyn meteo 18.55 Desperaci 19.25 TVP Katowice zaprasza 20.10 Minęła dwudziesta 21.06 Raport z Polski 21.45 Aktualności 22.15 Info Dziennik 23.16 Raport z Polski 23.46 Kobieta w świecie przemocy (film dok.) 0.16 Hotel „Nadole” (film dok.) 0.44 Minęła dwudziesta 1.27 Raport z Polski.

POLSAT

5.00 Wstawaj! Gramy! 6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Fortuna wiedzy (teleturniej) 8.00 Strażnik Teksasu (s.) 9.00 Słodkie zmartwienia (s.) 9.30

Kaszmirowa mafia (film USA) 10.25 Ostry dyżur (film USA) 11.25 Szpital na perypetiach (s.) 11.55 Rodzina zastępcza plus 12.55 Synowie (s.) 13.25 I kto tu rządzi (s.) 14.00 Miodowe lata (s.) 14.45 Świat według Bundych (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja 16.30 Małanowski i partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Miodowe lata (s.) 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Conan Barbarzyńca (film USA) 22.50 Błękitna stal (film USA) 1.00 Zagadkowa noc (teleturniej).

TVC 1

5.59 Dzień dobry 8.30 Sezamie, baw się razem z nami (pr. dla dzieci) 9.00 Pieskie życie (film czes.) 10.25 Sposzczenia z zagranicy 10.30 Pr. muzyczny 11.05 Miejsce na górze (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Ratownicy 13.30 Córki McLeoda (s.) 14.15 Potyczki Amy (s.) 15.00 Opowieści zwierząt (s.) 15.30 Wodniackie wędrówki 15.45 Niedźwiedzie niczego nie wiedzą (s.) 16.10 To ja... Mirka 16.25 Śpiewanki 16.30 Z Hurvinkiem u lekarza 16.40 Mateuszek 16.45 Bill i Ben (s. anim.) 17.00 AZ-kwiz 17.30 Chłopaki w akcji (mag. kul.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce (pr. publ.) 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Zbiór osobliwości miasta Pragi (s.) 21.10 Podróż po Jesionikach (pr. cykl.) 21.40 Reporterzy TVC (pr. publ.) 22.20 Błękit nieba (film USA) 0.05 Polityczne spektrum 0.35 Californication (s.) 1.00 Córki McLeoda (s.).

TVC 2

6.00 Poranek z Dadą 6.10 Babar (s. anim.) 6.35 Czarodziejska karuzela (s. anim.) 6.45 Czas zakładania 7.00 Mieszkań - to sztuka (mag.) 7.25 O języku czeskim 7.40 Sposzczenia z zagranicy 7.45 Malediwy (dok.) 8.05 Geografia świata (cykl dok.) 8.30 Panorama 9.10 Telewizyjny klub nieszyjących (mag.) 9.40 Kalendarium 9.55 Europa dziś 10.20 Kultura.cz (mag.) 11.05 TVC (mag.) 11.35 AZ-kwiz 12.00 Ogrod - to sztuka (mag.) 12.25 Białe owce (pr. publ.) 12.40 Potężne moce Ziemi (s. dok.) 13.30 Nie gasić! Pałę się! 13.55 Mądronos (pr. dla dzieci) 14.10 Królik Feliks i machina czasu (film anim.) 15.30 Film o filmie... 15.55 Otlęhanie oceanu (dok.) 16.50 Przygody nauki i techniki (pr. cykl.) 17.15 Wiadomości w czeskim języku migowym 17.30 Studio piłki nożnej: 1. FK Příbram - SK Sigma Olomouc (transmisja meczu) 20.00 Trocki - powstanie i upadek rewolucjonisty (dok.) 20.55 Dzikie palmy (s.) 21.45 Piękne straty (talk-show) 22.15 Pandurango (cykl dok.) 22.45 Big Beat (cykl dok.) 23.45 Dzienniczek lektur 0.00 Wieczór na temat... Jaki kryzys.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Stefanie (s.) 9.30 Okno na podwórce (film USA) 11.10 Tescoma ze smakiem (mag.) 11.20 Redakcja (s.) 12.25 Komisarz Rex (s.) 13.20 Las Vegas Casino (s.) 14.15 Gwiazdne wrota (s.) 15.10 Kobra 11 (s.) 16.05 Agenci NCIS (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Krok za krokiem (s.) 18.25 CSI: Policja kryminalna Miami (s.) 19.30 Wiadomości, 20.00 Pod jednym dachem (s.) 21.00 Weekend (mag.) 21.40 Agenci NCIS (s.) 22.40 88 minut (film USA-kopr.) 0.45 Poker After Dark 1.35 Zatoka Namietności (s.).

PRIMA

6.25 Pinky i Mózg (s. anim.) 6.55 Frasier (s.) 7.20 Magazyn kulinarny 7.45 Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) 8.15 Przyjaciele (s.) 8.55 M.A.S.H. (s.) 9.30 Eureka (s.) 10.25 To morderstwo, napisała (s.) 11.25 Portret zabójcy (s.) 12.20 M.A.S.H. (s.) 13.20 Reba (s.) 13.50 Gotowe na wszystko (s.) 14.50 JAG - Wojtkowe Biuro Śledcze (s.) 15.40 Columbo (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty B. Tacheci 18.00 Nakryto do stołu (konkurs kulinarny) 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Zgadnij, kim jestem! 21.15 Nancherrow (film br.-niem.) 23.10 Zabójcze umysły (s.) 0.05 Policja kryminalna Kolonia (s.).

ZYCZENIA

Dnia 3 sierpnia 2010 będzie obchodził jubileusz 80 lat

ks. prałat prof. dr hab. EDWARD GÓRECKI

Z tej okazji Kochanemu Bratu najlepsze życzenia zdrowia, pogody ducha i optymizmu życiowego oraz Błogosławieństwa Bożego we wszelkich poczynaniach, w pracy duszpasterskiej i naukowej składają Anna i Alfred z rodzinami. GL-534

WSPOMNIENIA

*Można odejść na zawsze,
by stale być blisko.*

Jan Twardowski

Dnia 31 lipca 2010 mija 100 lat od urodzenia

śp. KAROLA SANTARIUSA „Bati”

z Orłowej-Obroków. Zmarł 13. grudnia 2003. Wspominamy i nadal czerpiemy z Jego życzliwości. Rodzina i najbliżsi. GL-527



Dnia 2 sierpnia minie setna rocznica urodzin mojej Drogiej Matki, troskliwej, życzliwej i ofiarnej Babc i Żony

śp. JUSTYNY SZKLORZ

z Karwiny 2-Kopalnie. Proszę wszystkich, którzy Ją znali o chwilę wspomnień. Syn Erwin z rodziną. RK-132



Lata mijają, wspomnienia zostają...

Dnia 31. 7. 2010 mija 15. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. JANA MISIORZA

z Ropicy. Wszystkim, którzy Go znali i zachowali w pamięci, za chwilę wspomnień dziękuje najbliższa rodzina. AD-094



Dnia 30. 7. 2010 mija pierwsza rocznica smutnej dla nas chwili, kiedy na zawsze odszedł od nas Nasz Ukochany

śp. inż. PAWEŁ SIKORA

z Bystrzycy. Z miłością i szacunkiem wspominają żona i córka z rodziną. GL-530



1 sierpnia minie rok kontemplacji od dnia, kiedy w wieku 95 lat, opuściła nas najdroższa, wspinała Matka, Babcia, Szwagierka i Ciocia

śp. WALERIA DZIADURA

z domu Wolny, nauczycielka muzyki ze Stonawy. Prosimy: módlcie się razem z nami do Matki Przenajświętszej o miłosierdzie Boże. RK-137



*Nie umarłam, bo wiem,
że żyję w sercach tych, których kochałam.*

Dnia 1. 8. 2010 minie 5. rocznica tragicznej śmierci

śp. HALINY MATLOCH

z Trzyńca. O chwilę wspomnień proszą syn Mateusz, rodzice i brat. GL-520



*Na tej ziemi, pod tym Niebem
życie nasze toczy się.
To co było, jest za nami,
co ma być, to stanie się...*

Dnia 1. 8. 2010 mija 5. rocznica tragicznej śmierci naszych Kochanych

**śp. PAWEŁA i DANUSI
JANICZKÓW**

właścicieli firmy JAP Trading oraz

**śp. PAWEŁA JANICZKA mł.
i śp. HALINKI MATLOCHOWEJ**

Przypominamy tę smutną rocznicę, żeby bliscy i znajomi mogli razem z nami poświęcić naszym Drogim Umarłym wdzięczne chwile pamięci. Córka Iwonka i kolektyw firmy JAP Trading. GL-525



NEKROLOGI

Składamy serdeczne podziękowanie wszystkim krewnym, znajomym i sąsiadom za wyrazy współczucia, kwiaty i udział w pogrzebie naszej drogiej zmarłej

śp. MAŁGORZATY STANKUSZ

serdeczny bóg zapłać ks. M. Kazimierzowi za słowa pożegnania, dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego, jak również organicie P. J. Skotnicy za oprawę muzyczną, członkom MK PZKO za wyrazy współczucia i kwiaty. W smutku pogrążona rodzina. AD-097

inf.: 558 736 994 lub www.ptts-be-skidslaski.cz

▲ Zaprasza na wycieczkę we wtorek 3. 8. na Równicę. Odjazd autobusu Wispol z Cieszyna o godz. 8.20. Informacje pod nr tel.: 732 175 618, 733 729 069, 596 311 685.

WĘDRYŃIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza na spotkanie do Czytelni we wtorek 3. 8. o godz. 15.00.

LIGOTKA KAMERALNA – Zaprasza na Jarmark Ligocki w sobotę 31. 7. O godz. 14.00 oficjalne rozpoczęcie – program kulturalny, godz. 20.00 koncert Aleša Brichty, godz. 21.45 Cranberries Revival.

CIERLICKO-KOŚCIELEC – MK PZKO zaprasza na tradycyjny

Odpust Wawrzyniecki w niedzielę 8. 8. Dom Polski ŻW otwarty od 8.00 – można obejrzeć wystawę „Wędrujący Ksen”. Msze św. w kościele św. Wawrzynca: 7.30 w języku czeskim, 9.00 w j. polskim, 10.30 w języku czeskim.

OFERTY

ODNAWIANIE WANIEŃ, tel.: +48 501 707 632. GL-529

POSPRZĄTAM DOM LUB MIESZKANIE włącznie z myciem okien, tel.: 737 191 240. GL-518

CZYSZCZENIE STUDNI, tel. 605 929 616, www.czyszczeniestudni.pl. GL-482

**Kupię dom
lub domek letniskowy
powiat F-M, ew. Karwina
tel. 777 007 727**

**Ogłoszenia do
»Głosu Ludu«
przyjmowane są
w dni powszednie:**

□ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30;

e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

□ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027;

e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

□ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie Frysztaście (przy rynku) w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

SPROSTOWANIE

Do artykułu o imprezach, na które warto wybrać się w sierpniu („Nie tylko Gorolski Święto”, wtorek 27 lipca), wkraść się nie z naszej winy błąd. Otóż Dożynki Śląskie w Gutach odbędą się w niedzielę 22 sierpnia, a nie, jak napisaliśmy, 29 tegoż miesiąca. Za pomyłkę serdecznie przepraszamy. (kor)

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakiegokolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-419

WYSTAWY

CZESKI CIESZYN, Kongres Polaków, ul. Komeńskiego 4: do 20. 8. wystawa pt. „Polskie Kluby Sportowe w Trzyńce”. Czynna w dni powszednie w godz. 8-15.

GALERIA ZAMKOWA „Chagall”, Karwina: do 29. 8. wystawa pt. „Mařák i Mařáková”, czynna: po-pt: 10-17, so: 13-17.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”; do 10. 10. wystawa pt. „Piękno stroju ludowego”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Alicja w krainie czarów (31-2, godz. 15.30); Plan B (31-2, godz. 17.45, 20.00); **KARWINA – Centrum:** Saga Zmierzch: Zaćmienie (31-2, godz. 17.45); Brooklyns Fines (31, 1, godz. 20.00); Autor Widmo (2, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Shrek 3 (31, 1, godz. 18.00); Pozdrowienia z Paryża (31, 1, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** Mamas and Papas (31, godz. 19.00); **JABLONKÓW:** Co nas kręci, co nas podnieca (1, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYN – Piast:** Czarodziejka Lili (31-2, godz. 14.30); Uczeń czarnoksiężnika (31-2, godz. 16.00, 18.15, 20.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńce 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

KNE – Zebranie zarządu odbędzie się w czwartek 12. 8. 2010 o godz. 9.00 w salce HPC w Cz. Cieszynie.

PTTS „BŚ” – TR „Olza” zaprasza na rajd kolarski „Rowerem po żywocickich stelach” dnia 6. 8. 2010. Zbiórka na dw. kol. Hawierzów-Sucha o godz. 16.00. Wyjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 15.42

Mitologizowanie historii

W naszej prasie czytamy o rajdzie samochodowym czcącym 1200-lecie założenia Cieszyna, o tym, że browar Bracki wypuścił z tej okazji specjalną emisję piwa, nazywając je Brackie Mastne, widzimy na wieży ratuszowej banner ogłaszający, że oto miasto książęce ma 1200 lat.

A wszystko wzięło się z podania o trzech braciach – Bolku, Leszku i Cieszku – którzy, tropiąc zwierzynę w kniejach cieszyńskich, odnaleźli się po trzech dniach, spotkali się przy źródle i tak się z tego cieszyli, że od tego cieszenia miejscowość Cieszyn powstała. Skróconą historię tego zdarzenia, opatrzoną rokiem 810, możemy przeczytać na Studni Brackiej. A zatem od tego czasu upłynęło 1200 lat.

Podania o trzech braciach, często założycielach narodów (np. Lech, Czech i Rus), należą do folkloru, do wątków wędrownych, znanych w Europie bodajże od X wieku. Na gruncie słowiańskim zaś pierwszy Nestor, kronikarz kijowski, opisał wędrujących trzech braci, protoplastów państwa kijowskiego, czeskiego i chorwackiego, w swoim XII-wiecznym latopisie. Tenże schemat fabularny, już z Lechem, zanotował przed innymi w piśmiennictwie polskim anonimowy autor XIII-wiecznej „Kroniki Wielkopolskiej”, w wieku następnym kronikarz czeski Dalimil.

Dlaczego o tym piszemy? Otóż dlatego, by sobie wyraźnie uświadomić, że 1200-lecie Cieszyna nie ma nic wspólnego z jego historią,

bowiem pierwsza wzmianka o nadolziańskim grodzie pochodzi z 23 kwietnia 1155 r., mianowicie z Bulli papieża Hadriana IV do biskupa wrocławskiego Waltera, gdzie czytamy po łacinie Tescin (choć grodzisko istniało tu zapewne już wcześniej, a świadczy o tym m.in. rotunda św. Mikołaja z XI w., ale dokładnych danych historycznych i nazwniczych nie ma). Na początku wdrażania cieszyńskich obchodów pisano gdzieś i gdzieś o 1200-leciu jako o legendarnej dacie, potem zaś określenie to coraz częściej pomijano. W końcu wygląda na to, że z daty legendarnej stanie się fakt historyczny. Wiemy zaś skądinąd, że z uporem powtarzana

nieprawda może do tego doprowadzić. Cieszyńscy jednak zawsze trzymali się realiów, rzeczywistości, dlatego dziwi to mitologizowanie historii. Nie leży to w ich naturze, chyba żeby się aż tak zmieniła. Podania ludowe są wspaniałe obrazowe, plastyczne, wdzierają się do wyobraźni głębiej niż suche fakty. Chronimy i popularyzujemy je, ale nie zamieniamy ich z historią. Podchodźmy do Studni Brackiej, słuchajmy wielowiekowych przegód wędrujących braci, ale wiedzmy, że Cieszyn ma 855 lat, a nie 1200. Chyba, że jesteśmy już na etapie, gdy „czucie i wiara silniej mówi do mnie, niż mędrca szkiełko i oko”.

DANIEL KADŁUBIEC

PRZED STARTEM II LIGI PIŁKARSKIEJ: Z WIZYTĄ W KARWINIE

Ze Slončikiem czują się mocniejsi

Trzeci sezon w II lidze rozpoczynają w niedzielę piłkarze MFK Karwina. W klubie wszyscy mają nadzieję, że będzie najlepszy w nowej historii karwińskiego futbolu, datującej się od roku 2008. Wtedy Karwina odkupiła drugoligową licencję od rezerw Sigmury Ołomuniec. Z ołomunieckim futbolem Karwina powiązana jest zresztą do dziś. Wystarczy spojrzeć na nazwiska trenerów, którzy przewinęli się przez nadolziański zespół. Był pochodzący z Ołomuńca Leoš Kalvoda, aktualnie drużynę prowadzi Jiří Balcárek – były piłkarz Sigmury.

Karwiniaków przed startem drugiej ligi dręczy tylko jedno: słaba skuteczność w ofensywie. Zespół trenerów Jiřego Balcárka i Karla Kuli w letnich meczach kontrolnych nie błyszczał. W dodatku miał spore problemy z pokonaniem dywizyjnego Liskowca w I rundzie pucharu „Ondrášovka Cup”. W sparingach Karwina przegrała nawet z lokalnym rywalem grającym w czwartej lidze, Lokomotywą Piotrowice. – Zawsze powtarzam, że sparingi nie wypowiadają o formie drużyny. To przygotowanie do sezonu, szansa wypróbowania najróżniejszych wariantów gry i piłkarzy – uspokaja kibiców asystent trenera Karel Kula, który do Karwiny trafił z drugoligowego Trzyńca. Optymistycznej myśli jest także trener Jiří Balcárek. – Zajęcia przedsezonowe przebiegły bez usterek, nie licząc drobnych urazów. Jesteśmy dobrze przygotowani do sezonu.

Stabsza postawa napastników może wynikać z faktu, iż prawie wszyscy ofensywni zawodnicy Karwiny borykali się w czerwcu i lipcu z lekkimi kontuzjami. Z taryfą ulgową trenowali Vladimír Mišínský i Martin Opic, kluczowi snajperzy w zespole Karwiny. Podobnie było w przypadku Gottwalda, który ubiegły sezon spędził z nogą w gipsie. A więc kto zagra w jutrzejszym meczu z Mostem w linii ataku? – Niech zostanie to na razie słodką tajemnicą, nie chcemy zdradzać szczegółów przed tak ważnym spotkaniem – powiedział nam Kula. – Zespół z Mostu posiada szpiegów wszędzie, wiem nawet o takich, co potrafią nieźle czytać po polsku – dodał z przymrużeniem oka karwiński trener. Na pewno w



Fot. IVO DUDEK

Po przewlekłej kontuzji do gry powraca Radek Slončík. W Karwinie liczą na jego doświadczenie i nietuzinkowe zagrania.

bramce pojawi się Jakub Kafka, który pod nieobecność kontuzjowanego Tomáša Kučery rozpocznie sezon w roli pierwszego golkpera. Przygotowany do gry jest także obrońca Daniel Tchuř, który wzmocnił Karwinę z pierwszoligowego Banika Ostrawa. – Liczymy na jego doświadczenie i waleczność. Daniel zawsze gra na

120 procent – ocenił byłego piłkarza takich klubów, jak Artmedia Petržalka czy wspomniany Banik Ostrawa Karel Kula. Ciekawie zapowiadającymi się piłkarzami w kadrze są też Roman Mihálik (FK Senica) i Michal Gonda (FC Slovácko). Karwiniacy w letniej przerwie zrezygnowali m.in. z usług polskiego napastnika

Marcina Pontusa. Walizki spakował też stoper Jan Buryán, który wybrał grę w polskim Piaście Gliwice.

Po spisaniem na straty ubiegłym sezonie do gry powraca Radek Slončík, reżyser gry i kolejny ważny piłkarz w kadrze Karwiny. – Rok bez piłki to dla każdego zawodnika ciężki okres, tym bardziej dla 37-latk – powiedział nam Slončík, który po kontuzji powoli dochodzi do pełnej dyspozycji i powinien jutro zagrać z Mostem od pierwszych minut.

JANUSZ BITTMAR

Program 1. kolejki: Trzyńec - Hluczyn (dziś, 10.15), Karwina - Most (jutro, 16.00).

KADRA MFK KARWINA

Bramkarze: Jakub Kafka, Tomáš Kučera, Tomáš Hájek; obrońcy: Josef Hoffmann, Roman Mihálik, Martin Suchý, Daniel Tchuř; pomocnicy: Elvíst Ciku, Ondřej Fícek, Michal Gonda, Martin Janík, Tomáš Jursa, Tomáš Knötig, Wladan Milosavljev, Martin Motyčka, Marcel Pavlík, Radek Slončík, Ján Štajer; napastnicy: Martin Opic, Vladimír Mišínský, Michal Gottwald. Trenerzy: Jiří Balcárek (główny) i Karel Kula.

Przyszli: Daniel Tchuř (Baník Ostrawa), Martin Motyčka (FC Witkowice), Roman Mihálik (FK Senica), Michal Gonda (FC Slovácko).

Odeszli: Marek Kostoláni (Senec), Jan Buryán (Píast Gliwice), Adrian Čeman, Vladimír Staš, Hervé Tchami, Marcin Pontus. (jb)

W SKRÓCIE

LEKKOATLETYCZNE ME: DOBRA PASSA BIAŁO-CZERWONYCH. Trwa niezła passa Polaków w rozgrywanych w Barcelonie mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce. Po brązowym medalu Joanny Wiśniewskiej w rzucie dyskiem na srebrnym podium mistrzostw stanął wczoraj chodziarz Grzegorz Sudół. W konkurencji chodu na 50 km Polak przegrał tylko z broniącym tytułu Francuzem Yohannem Dinizem, pobijając czasem 3:42,24 rekord życiowy. Dla Sudóla to największe osiągnięcie w dotychczasowej karierze. Wczoraj wieczorem o medal walczyła Anita Włodarczyk w sektorze rzutu młotem. Rywalizacja młociarek zakończyła się po zamknięciu tego numeru. Awans do dzisiejszego finału zapewnił sobie piątek Tomasz Majewski w konkurencji pchnięcia kulą. W dzisiejszym finale zobaczymy także drugiego reprezentanta biało-czerwonych, Jakuba Giżę. Finał pchnięcia kulą przewidziany jest na godz. 18:30.

PUCHAROWA KOMPROMITACJA WISEY.

Wszystkie polskie zespoły przegrały swoje domowe mecze w III rundzie kwalifikacji Ligi Europejskiej. Wisła Kraków skompromitowała się w pojedynku z azerskim Karabachem Agdam (0:1), Ruch Chorzów zgodnie z oczekiwaniami przegrał z Austrią Wiedeń (1:3), zaś Jagiellonia Białystok nie dała rady Arisowi Saloniki (1:2).

W OSTRAWIE POLACY Z CZECHAMI.

Broniący tytułu Niemcy oraz Czesi i Grecy będą rywalami polskich tenisistów stołowych w grupie A turnieju drużynowego mistrzostw Europy w Ostrawie (11-19 września). Natomiast reprezentantki Polski zagrają z Francją, Hiszpanią i Słowacją (gr. B). Losowanie odbyło się w czwartek. W Ostrawie rywalizacja odbywać się będzie również w grze pojedynczej. (jb)

ELIMINACJE LIGI EUROPEJSKIEJ

Białoruska lekcja futbolu

Piłkarze Banika Ostrawa przegrali 0:1 z białoruskim Dnieprem Mogiłow w pierwszym meczu III rundy kwalifikacji Ligi Europejskiej. Bramkę, która przed rewanżem w Ostrawie (5. 8.) w korzystniejszej sytuacji stawia Mogiłow, zdobył w 63. minucie Żenkowicz.

Napastnik Dniepru wykorzystał brak zdecydowania ze strony ostrawskich stoperów. Baník zagrał słabo, we znaki po raz kolejny dał się brak typowego łowcy bramek. Po sprzedaniu Vydry, Lički i Mičoli ofensywa ostrawskiego klubu prezentuje się żałośnie. – Gratulacje dla zwycięzcy, bo zagrał rzeczywiście bardzo dobrze – stwierdził trener Ostrawy, Miroslav Koubek. – A co do naszej gry, to nadal mamy kłopoty pod bramką rywala, nie strzelamy bramek. W rewanżu musimy zagrać zdecydowanie lepiej, ale wciąż jest szansa na awans.

MOGIŁEW - OSTRAWA 1:0

Do przerwy: 0:0. Sędziował: Malek (Polska). Ostrawa: Daněk – Rezník, Neuwirth, Bolf, Neves – Lukeš, Marek, Frejtlach – Pilík (46. Šenkeřík), Varadi, Zeher (69. Šmejkal). (jb)

Stalownicy są już w Werk Arenie

Siłownię zamienili za lodowisko, sztangi za kije hokejowe. Ekstraligowy zespół HC Stalownicy Trzyńec rozpoczął w tym tygodniu ostatni etap przygotowań do startu nowego sezonu w ekstraklasie hokejowej. Sezon 2010/2011 rusza w połowie września. W pierwszej kolejce (17. 9.) Trzyńec zmierzy się na wyjeździe z Kometą Brno.

W trzyńeckiej Werk Arenie były lekkie problemy z systemem chłodzącym, w związku z czym Stalownicy pierwsze dwa treningi zaliczyli w azylu w Witkowicach. Od czwartku trzyńczanie trenują już we własnej hali. Trenerzy Pavel Marek i Břetislav Kopřiva mają do dyspozycji przeszło 35 zawodników, ale prawie połowa z nich przebywa pod Jaworowym na testach. Wczoraj, po zamknięciu tego numeru, szlifowano w Trzyńcu warunki kontraktu dla Václava Varadi. Według naszych informacji nic nie stało na przeszkodzie, żeby doświadczony napastnik związał się z trzyńeckim klubem. – Varada od dłuższego czasu był na naszym celowniku. To bez wątpienia świetny hokeista – powiedział nam

wczoraj Jan Czudek, wiceprezydent klubu HC Stalownicy Trzyńec. Hokeista, który zasmakował także gry w amerykańsko-kanadyjskiej lidze NHL w barwach Buffalo Sabres i Ottawa Senators, w ubiegłym sezonie strzelał bramki dla Komety Brno.

Od poniedziałku w treningach uczestniczył także utalentowany 20-letni obrońca Tomáš Kundrátek, ale jak poinformował nas wczoraj Ivo Pullmann, rzecznik prasowy trzyńeckiego klubu, zawodnik wraca za ocean. – Kundrátek będzie dalej grał w lidze AHL, czekając na swoją okazję w NHL. Szanujemy jego decyzję, aczkolwiek mieliśmy nadzieję, że postawi na występy w czeskiej ekstraklasie w barwach Trzyńca – powiedział „Głosowi Ludu” Ivo Pullmann.

Szansę przebicia się do czeskiej ekstraklasy posiada 18-letni Damian Kapica, napastnik Podhala Nowy Targ. Partner klubowy byłego napastnika Trzyńca Marcina Kulusza (w barwach Stalowników rozegrał dwa sezony), należy do najbardziej utalentowanych młodych hokeistów w Polsce. Damian pojawił się na

wczorajszym treningu i zobaczymy, czy zdoła przekonać do siebie trenerów. Konkurencja w drużynie jest duża, a dobrych młodych trzyńeckich wychowanków pod Jaworo-

wym nie brakuje. W Werk Arenie testy przechodzi też czterech Kanadyjczyków: obrońca Justin Dacosta oraz napastnicy Guillaume Lefebvre, Bryan McGregor i Kelly Czuy. (jb)



Fot. MARIAN JEZOWICZ

Václav Varada na celowniku Trzyńca był od dłuższego czasu.